

**Protokół Nr XLV/2022
z Sesji Rady Powiatu Skarżyskiego
odbytej 30 czerwca 2022 roku**

Miejsce odbycia sesji - sala konferencyjna Starostwa Powiatowego w Skarżysku - Kamiennej, ul. Plac Floriański

Godzina rozpoczęcia obrad - 11.30

W sesji udział wzięli:

- Starosta Artur Berus, Wicestarosta Anna Leżańska, Członkowie Zarządu Katarzyna Bilska, Tadeusz Bałchanowski, Adam Ciok,
- Sekretarz powiatu Małgorzata Nosowicz,
- Skarbnik powiatu Urszula Wrona,
- Radca Prawny Starostwa Karolina Oleksiak,
- Radni Powiatu Skarżyskiego,
- Dyrektorzy i Kierownicy jednostek organizacyjnych powiatu (zgodnie z listą obecności - w załączniku),
- Naczelnicy Wydziałów Starostwa,
- Przedstawiciele lokalnych mediów.

Lista obecności radnych biorących udział w sesji i gości zaproszonych uczestniczących w obradach - w załączeniu.

Sesję Rady Powiatu Skarżyskiego protokołowała: Anna Wiśniewska – pomoc administracyjna Biura Rady Powiatu

STRESZCZENIE POSIEDZENIA

Ad. pkt 1. Otwarcie Sesji.

XLV w kadencji Sesję Rady Powiatu Skarżyskiego otworzył **Przewodniczący Rady Powiatu Jacek Jeżyk**, który poinformował zebranych, że obrady Rady Powiatu Skarżyskiego są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Następnie powitał gości, Radnych Powiatu Skarżyskiego oraz wszystkich biorących udział w sesji.

Ad. pkt 2. Stwierdzenie kworum i przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Rady Powiatu - Jacek Jeżyk poinformował, że w dzisiejszej sesji uczestniczy 15 radnych, co stanowi 79 % składu Rady Powiatu. Jest to, zatem kworum zdolne do podejmowania prawomocnych uchwał i decyzji. W trakcie trwania obrad do posiedzenia dołączyli radny

Jan Gajda i radna Renata Bilska. Ostatecznie w sesji uczestniczyło **17 radnych, co stanowi 89% składu Rady Powiatu.**

Przewodniczący Rady poinformował, że zgodnie z zapisem § 10 ust. 3 pkt 2 Statutu Powiatu, **Sekretarzem obrad** zgodnie z porządkiem alfabetycznym będzie **Radny Mieczysław Bąk.**

Następnie zapytał czy do przedstawionego projektu porządku **XLV** Sesji Rady Powiatu Radni lub członkowie Zarządu Powiatu zgłaszają uwagi, wnioski lub propozycje zmian. Radni nie zgłosili żadnych propozycji zmian.

Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk poddał pod głosowanie porządek obrad **XLV** Sesji Rady Powiatu Skarżyskiego.

za głosowało – 15 radnych

przeciw – 0

wstrzymało się – 0

Porządek obrad XLV Sesji Rady Powiatu Skarżyskiego został przyjęty jednogłośnie.

Ad. pkt 3. Przyjęcie protokołu z XLIV sesji Rady Powiatu Skarżyskiego.

Wiceprzewodnicząca Rady Bożena Bętkowska poinformowała, że protokół z XLIV sesji Rady Powiatu Skarżyskiego był wyłożony do wglądu w Biurze Rady. Do protokołu radni nie wnieśli żadnych uwag, w związku z tym zgłosiła wniosek o przyjęcie protokołu z XLIV sesji Rady Powiatu Skarżyskiego.

Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk poinformował, że przechodzimy do głosowania w sprawie przyjęcia protokołu z XLIV sesji Rady Powiatu Skarżyskiego.

za głosowało – 15 radnych

przeciw – 0

wstrzymało się – 0

Protokół z XLIV sesji Rady Powiatu Skarżyskiego został przyjęty jednogłośnie.

Ad. pkt 4. Sprawozdanie Starosty z działalności Zarządu Powiatu Skarżyskiego między sesjami.

Starosta Artur Berus poinformował, że sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatu między sesjami za okres 26.05.2022r. – 30.06.2022r. zostało złożone do Biura Rady. Przedstawiając w dniu dzisiejszym

Sprawozdanie Starosty z działalności Zarządu Powiatu między sesjami poprosił o jego przyjęcie.

W tym punkcie głos zabrali:

Radny Grzegorz Małkus zwrócił uwagę, że miał przyjemność uczestniczyć w uroczystościach na Brzasku. Zaznaczył, że jeśli chodzi o organizatorów i osoby zapraszające na tak ważne uroczystości patriotyczne to obecna była tylko Członek Zarządu Katarzyna Bilska, która reprezentowała cały zarząd, ale również chyba i Pana Przewodniczącego. Wyraził zdanie, że szkoda, iż tak się stało. Nie wie, jaka była przyczyna tej absencji, ale uważa, że jeżeli ustalany jest nowy termin obchodów uroczystości, gdyż wypadały one w tym roku nie w najbliższą sobotę rocznicy, tylko wcześniej, to powinni być państwo obecni. Zaproszenie osób ważnych na takie uroczystości jest przejawem pewnego szacunku dla tych osób, ale nieobecność w sytuacji, kiedy one przyjadą, to trudno w takiej sytuacji mówić o szacunku dla tych osób. Być może nie to jest najważniejsze, bo najważniejszy powinien być szacunek dla pomordowanych na Brzasku i dla tych, którzy jeszcze żyją, a byli blisko z nimi związani. Przekazał, że oczekuje od starosty wyjaśnień, gdyż jest to dla niego sytuacja bardzo poważna, tym bardziej, że był Wojewoda, Marszałek, byli posłowie. którzy z całym szacunkiem dla państwa w zarządzie, ale z troską o mieszkańców powiatu pochylają się nad różnego rodzaju problemami, potrzebami i są nam przychylni. Uważa, że była to okazja, aby poprzez swoją obecnością w jakiś sposób może nie dziękować, ale wyrazić swój szacunek do tych osób.

Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk, jako jeden z osób zapraszających przekazał, iż był to nieszczęśliwy zbieg okoliczności. Ze swojej strony serdecznie przeprosił, że tak się stało. Wyraził zdanie, że był to termin determinowany chyba przez obecność Orkiestry Wojska Polskiego. Niestety złożyło się tak, że termin ten mu nie odpowiadał. Wyjaśnił, że ma 100 – letnią matkę, która mieszka w Krakowie i w tym czasie właśnie tam przebywał opiekując się nią. Podkreślił, że nieszczęśliwe się po prostu złożyło i jeszcze raz przeprosił za swoją nieobecność.

Starosta Artur Berus uważa, że nie można tu mówić o braku szacunku, jeśli chodzi o Zarząd Powiatu. To właśnie za tej kadencji udowodniliśmy, że potrafimy zadbać o miejsca pamięci na terenie powiatu skarżyskiego. Przekazał, że w tej kadencji udało się uregulować stan prawny działki na Brzasku, udało się pozyskać środki zewnętrzne, środki z Urzędu Marszałkowskiego na pierwszy etap prac związanych przy mogile. Nie tak dawno dziękował posłom na konferencji za środki od Ministra Dziedzictwa Narodowego na kolejny etap prac przy mogile na Brzasku. Wyjaśnił, że był to niefortunny termin. Poprosił jednak, aby nie mówić, że Zarząd Powiatu nie ma szacunku do tych najważniejszych miejsc na terenie powiatu skarżyskiego.

Radny Grzegorz Małkus stwierdził, że chyba się nie zrozumieli ze starostą. Zauważył, że on mówił zupełnie o czym innym, a starosta, o czym innym. Można przeznaczyć jakieś środki zwłaszcza, jeżeli Iwią część tych środków ktoś daje. Ale to sama obecność więcej znaczy w stosunku do tych darczyńców, chociaż nie to było najważniejsze. Najważniejsi byli Ci, którym oddawaliśmy tam hołd.

Radny Mieczysław Bąk odnośnie działu III sprawozdania - Uchwały Zarządu Powiatu poprosił o więcej informacji z zakresu Uchwały Zarządu w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne udostępnienie lokalu w budynku przy ul. Plac Floriański 1 w Skarżysku – Kamiennej. Druga sprawa dotyczy działu VI – Ważniejsze wydarzenia. Poprosił starostę o rozszerzenie zapisu z 4 czerwca o treści „w uroczystości jubileuszu OSP Bliżyn uczestniczył radny Rady Powiatu Skarżyskiego Mieczysław Bąk, który w imieniu Pana Andrzeja Bętkowskiego – Marszałka Województwa Świętokrzyskiego złożył życzenia, przekazał prezesowi OSP Bliżyn Czesławowi Smalec list motywacyjny wraz z okolicznościowym upominkiem oraz złożył życzenia i przekazał okolicznościowy upominek od Pana Marszałka Andrzeja Bętkowskiego księdzu Stanisławowi Wlazło z okazji jubileuszu 15 - lecia pełnionej funkcji kapelana OSP w gminie Bliżyn.

Starosta Artur Berus poinformował, że Uchwała Zarządu w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od przetargu dotyczy Konfederacji Pracy i mowa jest o budynku Zespołu Szkół Technicznych.

Członek Zarządu Katarzyna Bilka wyraziła zdanie, że obecnie znajdujemy się w punkcie sprawozdanie starosty z działalności Zarządu. Nie wyobraża sobie, jaką pracę musiałyby przeprowadzić panie z obsługi zarządu, żeby wiedzieć, który radny, w którym momencie uczestniczył, w jakiej uroczystości i reprezentował, jaką instytucję. Zaznaczyła, że w tym momencie staje w obronie pracowników. Przekazała, że gdyby ktoś przyszedł i zgłosił, że byłem na danej uroczystości i proszę to ująć, to na pewno panie z obsługi zarządu ujęłyby to w sprawozdaniu. Poprosiła, aby wczuć się w rolę pracownika starostwa, który tak naprawdę nie może obserwować radnych i podejmować za nich decyzji, tym bardziej, że jest to sprawozdanie starosty z działalności Zarządu.

Radny Mieczysław Bąk dopytał czy istnieje możliwość, aby rozszerzyć taki zapis.

Starosta Artur Berus przekazał, że nie ma problemu i zapis zostanie rozszerzony.

Członek Zarządu Katarzyna Bilka zaznaczyła, że można rozszerzyć zapis. Poprosiła jednak, aby na przyszłość zgłaszać to wcześniej.

Ad. pkt 5. Informacja o złożonych interpelacjach i zapytaniach radnych po ostatniej sesji.

Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Bożena Bętkowska poinformowała, że od Sesji Rady Powiatu Skarżyskiego – 26.05.2022 roku do starosty skarżyskiego, za pośrednictwem przewodniczącego rady powiatu, wpłynęły następujące interpelacje i zapytania **Radnego Mieczysława Bąka**:

- 27 maja 2022 roku interpelacja dotycząca podjęcia działań zmierzających do utwardzenia kolein i nierówności na odcinku drogi powiatowej tłuczniowej Nr 0452T Kucębów Dolny w stronę miejscowości Luta oraz podcięcie gałęzi drzew rosnących w okolicach słupów oświetleniowych na wymienionym odcinku drogi.

Na powyższą interpelację starosta udzielił odpowiedzi 7 czerwca br.

- 10 czerwca 2022 roku interpelacja dotycząca działalności Szpitala Powiatowego w Skarżysku - Kamiennej od 2018 roku do 31 maja 2022 roku oraz interpelacja dotycząca udzielenia informacji, na jakim etapie jest przygotowanie do realizacji inwestycji pn. „Budowa chodnika w miejscowości Nowy Odrowążek”.

Na powyższe interpelacje odpowiedzi udzieliła z upoważnienia starosty wicestarosta Anna Leżańska 20 i 24 czerwca br.

- 14 czerwca 2022 roku interpelacja dotycząca działalności Szpitala Powiatowego w Skarżysku - Kamiennej za okres od 31 stycznia 2022 roku do 31 maja 2022 roku.

Na powyższą interpelację odpowiedzi udzieliła z upoważnienia starosty wicestarosta Anna Leżańska 24 czerwca br.

Jednocześnie poinformowała, że złożone interpelacje i zapytania radnych oraz udzielone odpowiedzi podawane są do publicznej wiadomości poprzez publikację w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie internetowej powiatu.

Ad. pkt 6. Wolne wnioski i oświadczenia

Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk poprosił, aby radni chcący zabrać głos w tym punkcie zgłaszali się poprzez podniesienie ręki, natomiast gości poprosił o zapisanie imienia i nazwiska na kartce.

W tym punkcie głos zabrali:

Radny Mieczysław Bąk zwrócił się do starosty z prośbą o spowodowanie przyspieszenia terminu rozpoczęcia wykaszania poboczy przy drogach powiatowych w Gminie Bliżyn. Jednocześnie spytał czy prawdą jest, że Gmina Bliżyn jest na ostatnim miejscu w planie wykaszania poboczy przy drogach powiatowych w powiecie skarżyskim.

Przekazał, że jest tym trochę zdziwiony i nie wie, jakie były kryteria skoro gmina Bliżyn nagle jest na ostatnim miejscu w tej dekadzie. Następnie zapytał czy w okresie od 2019 roku były składane do starostwa wnioski i pisma przez właściciela nieruchomości Spółka Ekologiczna ENERGIA w sprawie rozpoczęcia działalności gospodarczej na nieruchomości o nr ewidencyjnym 55/24 o powierzchni 4.82 ha położonej w miejscowości Płaczków na gruntach po byłej Cegielni Sołtyków. Zapytał czy obecnie są prowadzone w tej sprawie jakieś działania lub postępowanie administracyjne. Dla przypomnienia dodał, że w latach 2016 – 2019 spółka Ekologiczna Energia zabiegała o pozwolenie w Starostwie Skarżyskim i w Gminie Bliżyn na magazynowanie i przetwarzanie odpadów na terenie po byłej Cegielni Sołtyków. W 2019 roku Gmina Bliżyn nie wyraziła zgody tej spółce na taką działalność. Zapytanie wynika z okoliczności, że właściciel tej nieruchomości oprócz kosztów zakupu tej działki corocznie ponoszą podatki na rzecz Gminy Bliżyn. W jego ocenie od 2016 roku są to koszty rzędu kilkuset tysięcy złotych. Zaznaczył, że niepokój wynika z faktu, że zaobserwowano pewne ruchy w tej sprawie i spółka ekologiczna ENERGIA raczej nie prowadzi działalności charytatywnej ani wolontariatu i najprawdopodobniej w najbliższym czasie powróci do kontynuacji tego tematu. Wspomniał także, że w latach 2017-2018 właściciel nieruchomości nr. ewidencji 639 w miejscowości Wołów gmina Bliżyn złożył wnioski do starostwa o eksploatację złóż piasków czwartorzędowych Wołów oraz wniosek o przetwarzanie odpadów poza instalacjami i urządzeniami, co spotkało się z protestami mieszkańców Wołowa. W efekcie starostwo nie wydało zgody na działalność. Jedną z przyczyn był brak zgody na przejazd części samochodów poprzez przejazd kolejowy do Wołowa. Wymagana była wówczas przebudowa tego przejazdu na koszt właściciela nieruchomości nr. ewidencji 639 w Wołowie. Zwracając się do starosty poprosił o potwierdzenie czy Zarząd Dróg Powiatowych w Skarżysku zlecił wykonanie projektu rozbudowy drogi powiatowej nr 0444 T wraz z przebudową przejazdu kolejowego w miejscowości Wołów łącznie około 219 m.b. Jeżeli jest zlecenie na wykonanie dokumentacji to poprosił o wyjaśnienie jaki jest koszt wykonania tej dokumentacji, oraz czy na jej wykonanie zostały zabezpieczone środki finansowe w budżecie powiatu. Zapytał również czy projektowana szerokość pasa drogowego na tym odcinku będzie w granicach od 12-20 m.b. Zapytał czy przy tak dużej szerokości pasa drogowego wiąże się z wykopem gruntów. Dlaczego do rozbudowy tej drogi przeznaczony jest tylko 219 metrów bieżących a nie cała droga? Czy nieruchomość nr ewidencyjny 639 w Wołowie znajduje się w pasie przebudowy drogi powiatowej nr 0444T. Jaki strategiczny cel ma planowana rozbudowa tego właśnie odcinka drogi na długości około 219 metrów. Wyraził zdanie, że droga ta jest dobra i nie jest ważnym węzłem komunikacyjnym, przez który dziennie przejeżdża tysiące pojazdów. Uważa, że jest to jakiś paradoks, bo w 2020 roku przy przebudowie drogi powiatowej w Mroczkowie zmniejszono szerokość drogi z 6,5 m.b. do 5 metrów bieżących, a tutaj szerokość drogi będzie dużo większa.

Wójt Gminy Łączna Romuald Kowaliński zauważył, że rzadko

bierze udział w obradach rady powiatu. Głównym powodem jest pandemia, która poluźniła kontakty. Dzisiejsza sesja jest bardzo ważna, absolutoryjna. Staroście i wszystkim Członkom Zarządu życzył uzyskania tego absolutorium. Jako samorządowiec, który już kolejną kadencję pełni swoją funkcję ma świadomość tego, że prawie codziennie stajemy przed szeregiem dylematów. Przekazał, że jak wysłuchuje na sesjach rady gminy wypowiedzi radnych, interpelacji i wszystkich uwag, które kierowane są do niego, jako organu wykonawczego to z jednej strony czasami człowiek się burzy, czasami pojawiają się emocje, a z drugiej strony pojawia się też refleksja. Zauważył, że ktoś kiedyś powiedział bardzo mądre słowa, że „ludzi denerwuje nie to, że czegoś nie mają. Ludzi denerwuje to, że nie wiedzą, kiedy to dostaną”. Przekazał, że kiedy czasem przypomina sobie ten cytat to zastanawia się, czy wynika to z faktu, że ktoś naprawdę nie chce, czy czasami wynika z naszych własnych cech, które powodują, że natłok różnych spraw powoduje, że może gdzieś coś przeoczymy, coś nam umknie. Czasami sam zadaje sobie pytanie „co powinienem jeszcze zrobić żeby czasami błaha sprawa nie doprowadzały ludzi do białości”. Zwrócił uwagę, że patrzy teraz na radnego Jerzego Żmijewskiego, byłego starostę, szanowanego człowieka, do którego ma olbrzymi szacunek i którego prywatnie uwielbia i daje za przykład, z którym mieli wiele różnych doświadczeń i dobrych i złych. Zaznaczył, że nie chodzi mu o to by komukolwiek cokolwiek wytykać i nie zamierza robić wycieczek osobistych, ale mamy do czynienia z sytuacją dość kuriozalną. Poinformował, że jest dziura, która istnieje 17 lat na drodze powiatowej i nie da się jej zlikwidować. Nie chodzi o to, że się czegoś czepia, tylko mamy do czynienia z sytuacją, która jest przy drodze powiatowej, zakręt 90°, jeżdżą tam nie tylko samochody osobowe, ale i busy i dziura, która jest zawsze, jakby była przypisana do tego miejsca. Nie wie czy wynika to z faktu, że czegoś się nie da zrobić. W dzisiejszych czasach wysyłamy pewne rzeczy w kosmos, na marsa, robimy łaziki, które świetnie dają sobie radę, a dziury na zakręcie nie da się usunąć. Przekazał, że ostatnio użył określenia na Związku Gór Świętokrzyskich do kolegów burmistrzów, wójtów, że obszar Gór Świętokrzyskich jest obszarem strategicznym interwencji. Miejsce, które wielu Kielczan określiło, jako perełka Gór Świętokrzyskich. Jaki jest stan drogi do Klonowa to wszyscy wiemy. Zaznaczył, że ten i poprzedni Zarząd zrobiły bardzo wiele. Wyraził wielki szacunek dla byłych starostów i byłych zarządów. Nie mówi, że nagle czegoś chce, ale stwierdził, że jesteśmy w sytuacji, w której są takie miejsca na naszych mapach, gdzie z punktu widzenia powiatu, należy patrzeć na tą miejscowość, jako obiekt turystyczny. Jeśli mamy do czynienia z czymś, o czym warszawiacy mówią w takich słowach, że dostają kociokwiku, to mamy coś, co powinno być żyłą złota. Jeśli tam nie możemy zrobić ścieżki rowerowej, nie możemy dokończyć kawałka drogi to coś jest nie tak. Chce przez to powiedzieć, że w czasie, kiedy reprezentował gminę tylko jeden raz poprosił o to, żeby, chociaż jedną drogę zrobić, a o tych, których nie ma na sali poinformował, że się wywiązali z tego. Zrobili jeden odcinek drogi bez udziału gminy. Przypomina o tym, dlatego, że nie chodzi o to, że ma dziś do powiedzenia pewne kwestie, które wynikają nie z tego, że to jest jego prywatny interes

tylko to jest interes jego gminy. Droga jest trudna, bo ma świadomość tego, że teren kolejowy, z którym są problemy, droga, która ciągnie się od starodroża 7, koło urzędu gminy a kończy się w Zagórze, zakręt przed wiaduktem. To, co się tam wyprawia dzisiaj, teraz to włos mu się jeży na głowie, dlatego że jest to jedyna droga dojazdowa do Bukowej Góry. Ilości towarów wywożonych tam przez patelnie są po prostu kosmiczne, pracują pełną parą. Lasy Państwowe odrolniły kolejną część i będą wożone więc nie ma szans na to żeby wygasić ten temat. Ci, którzy jada do Podłazia nie są w stanie w niektórych momentach po prostu przejechać, bo jest tam coś w rodzaju tak wysokich kolein, co powoduje, że niebezpieczeństwo jest ogromne. Zwrócił uwagę, że nie wyolbrzymia problemu, ale w pewnym sensie czuje się odpowiedzialny za to. Nie mówi tego wszystkiego, aby robić komukolwiek przytyki, bo ma pełną świadomość wagi problemów związanych z brakiem pieniędzy, z tym wszystkim, z czym samorząd musi się niestety zmierzyć. Czasami są to problemy, które większej wagi niż jakiś zakręt przy drodze powiatowej do Zagórze. Jeśli wynosimy je do kwestii związanych z tym, że nie daj Boże, cokolwiek się tam wydarzy, to on czuje się odpowiedzialny za to. Nie wie czy inni się czują odpowiedzialni i za nikogo nie będzie mówił. Jeszcze raz podkreślił, że jako Wójt czuje się odpowiedzialny za to, że nie dopilnował, aby ten odcinek drogi był bezpieczny. Na koniec przekazał, że wszystko, co tu mówił nie oznacza, że nie ocenia pozytywnie działań zarządu. Zaznaczył, że bardzo sobie ceni i szanuje wszystkich członków zarządu, z niektórymi ma relacje takie, że o wielu sprawach jesteśmy w stanie i mówimy w sposób szalenie otwarty a z drugiej strony krótko mówiąc, czując wagę problemu nawet nie w godzinach pracy i na co dzień. Myśli, że o pewnych kwestiach nawet nie wypada mówić na tej sali, ponieważ często w natłoku różnych drobnych spraw pewne rzeczy nam umykają. Wyraził zdanie, że Polska jest krajem, który przynajmniej statystycznie przyznaje się do tego, że jest katolicki. Zauważył, że nikomu nic nie wyrzuca, ani źle nie interpretuje, ale święto, które jest największym świętem katolickim to jest Boże Ciało. Jeśli jesteśmy w stanie wykosić czy zadbać o porządek przynajmniej na jakimś odcinku drogi, który związany jest z procesją Bożego Ciała, to rozumie, że możemy mieć jakiś problem, bo coś się może nagromadzić, miejscowości jest dużo, parafii też trochę. Jest w stanie to zrozumieć. Poprosił tylko, aby zarząd dał sygnał, gdyż oni są otwarci do współpracy, zajmą się tym odcinkiem sami i sami będą go sprzątać. Natomiast jak zostają postawieni, że w sytuacji za pięć 12 muszą to zrobić. Gmina łączna nie ma budżetu stumilionowego, tylko ma 27. Jeśli mają do załatwienia odcinek, który jest powiedzmy 3 km, to oni go załatwią, również bez udziału powiatu. Korona im z głowy nie spadnie. Zaznaczył, że chodzi mu o coś, co było już na tej sali dzisiaj poruszane. Przekazał, że jego żona mówi, iż jest złym wójtem, ponieważ ma niewyparzony jeźor. Jest takie polskie przysłowie, które sprowadza się do tekstu, jaki pan taki kram. Jeśli u wójta droga jest, jaka jest no to, na co nam taki wójt. Poprosił radnych, aby bez względu na to, jakie mają przemyślenia w sprawach politycznych i niepolitycznych to pomyśleli o ludziach, którzy pytają się czy wójtowi uda się przekonać powiat do zrobienia drogi na Zaleziance. Dlatego tutaj do pana przewodniczącego,

ale i do pana starosty, bo wie, że życzliwie patrzy na tą inwestycje zwrócił się z prośbą o zachowanie pewnej życzliwości dla wójta gminy Łączna. Cieszy się z faktu, że powiat dostaje środki m. in. Z Polskiego Ładu i że będziemy mieć drogę przed urzędem gminy od starodroża. Jest to prawdziwa radość a nie jakaś wydumana czy udawana tylko prawdziwa, ponieważ udało nam się przenieść urząd gminy do innego miejsca, ale chciałby, aby ogarnąć się dookoła i żeby ten wizerunek gminy nie był wizerunkiem, który będzie dość krępujący również dla powiatu. Gmina Łączna się rozwija i niech tak zostanie. Natomiast życzliwość z państwa strony będzie potrzebna i przy tej inwestycji i przy tej, na którą gmina ma dofinansowanie. Jeszcze raz przekazał, że tutaj jest ta jednomyślność, jeśli chodzi o radę gminy, gdyż stoją na stanowisku, że zawsze wtedy, kiedy są środki zewnętrzne, a gmina może uczestniczyć w tzw. wkładzie własnym do tej inwestycji to powinniśmy te środki przygotować. Zaznaczył, że będą tak czynić jednocześnie obiecując to zarówno panu przewodniczącemu jak i staroście. Zaznaczył, że w planach, które rada będzie robić po wakacjach to, jeżeli pan Bóg da to pojawi się znowu, aby delikatnie przypomnieć, że zależy im na tym, aby jedną czy drugą inwestycje również umieścić w budżecie gminy na kolejne lata i żeby zrealizować to, o co proszą mieszkańcy.

Przewodnicząca Rady Gminy Łączna Monika Pająk przekazała, że miała nie zabierać głosu, ale wójt zapomniał powiedzieć o dwóch bardzo ważnych kwestiach. Chodzi o inwestycje w miejscowości Klonów i miejscowość w kierunku Zaskala. Wie, że wszystkie drogi są ważne, wszystkie inwestycje są ważne. Natomiast z tym, z czym teraz borykają się mieszkańcy tych miejscowości jest to sytuacja katastrofalna. Posiada dokumentację zdjęciową tych dróg. Doskonale zdaje sobie sprawę, że jako powiat posiadamy dokumentację na te dwie inwestycje, natomiast mieszkańców nie interesuje dokumentacja. Interesuje ich to, kiedy nastąpi realizacja. Myśli, że radni z gminy Łączna zapewne niejednokrotnie składają interpelacje bądź jakieś wnioski w tej sprawie. Nie wie, dlaczego powiat nie przychyła się do tak pilnej sprawy. Mieszkańcy tych miejscowości niejednokrotnie byli u starosty, który jest bardzo przychylny, jeśli chodzi o gminę Łączna. Natomiast słyszeli różne informacje m.in., że będą sprzedane działki, może będą jakieś oszczędności z przetargu. Zauważyła, że mamy już połowę roku, a dalej nie wiadomo czy te inwestycje zostaną zrealizowane w tym roku. W jednej z tych miejscowości mieszkańcy powiedzieli, że powiadomią media, gdyż nie mogą w takich warunkach dalej żyć. Jest to droga, gdzie jest dziura na dziurze. Poprosiła, aby radni wyobrazili sobie, że taką drogą kilka razy dziennie musi przejechać pogotowie, niejednokrotnie jest to sprawa ratowania życia. Niestety ci mieszkańcy w takich warunkach żyją. Poprosiła radnych o wyrozumiałość i o to, aby te dwie drogi zostały przynajmniej wyremontowane w tym roku, jeśli niezrealizowane w całości, ponieważ sytuacja jest katastrofalna. Poinformowała, że na spotkaniu w gminie rozmawiała z radnym Grzegorzem Małkusem, który również obiecał napisać interpelację w tej sprawie, ale nie wie czy została przez niego napisana. Jeszcze raz poprosiła o wyrozumiałość. Są mieszkańcy również

w osobie pani Sołtys z Klonowa, która również będzie chciała zabrać głos. Zaznaczyła, że nie chce nikogo krytykować ani rozliczać, tylko prosi o zrozumienie i o pomoc w tych dwóch inwestycjach.

Sołtys miejscowości Klonów Marzena Ksel zwróciła uwagę, że jest to po prostu tragedia. Jako mieszkańcy dojeżdżają tam kilkanaście razy dziennie w obie strony. Zwróciła się do rady powiatu z prośbą o pomoc. Wyraziła zdanie, że z tą drogą cały czas żyją w XIX wieku. Kiedy przyjechało pogotowie i pytało ją o numer domu do jednego z mieszkańców, to powiedzieli, że gdyby to był zawał, oni by nie zdążyli". Wierzy, że rada przychyli się do ich prośby. Podziękowała staroście za to, że stara się i pomaga im jak tylko może. Wyraziła nadzieję, że rada powiatu również będzie przychylna w tej sprawie i im pomoże.

Starosta Artur Berus przekazał, że rozumie problem występujący w gminie Łączna, ale należy tu również powiedzieć, jakie działania podjęła rada powiatu od 2019 roku. Poinformował, że w tym okresie – prawie 3 lat – w miejscowości Klonów zostało wykonane prawie 3,5 km drogi. Oczywiście jest jeden ten odcinek, o którym w tym roku rozmawiamy, ale ten odcinek na ten moment został wyremontowany. Rok temu zrobiono drogę w Występie, rok wcześniej – Podzagnańszcze. Robimy dokumentację Podzagnańszcza – etap II. Jak Wójt wspomniał to w ramach Nowego Ładu pozyskaliśmy środki na tą oczekiwaną drogę przy nowej siedzibie gminy. Podziękował Zarządowi i radnym gminy Łączna, gdyż również uczestniczyli w różnych spotkaniach parlamentarzystów ziemi świętokrzyskiej. Zaznaczył, że budżet jest jeden, a w każdym roku realizowana jest jakaś większa inwestycja w gminie Łączna. Zauważył, że inne gminy robią mu wyrzuty o to, że dba tylko o gminę Łączna. Odpowiedź była jedna: „jest tak zniszczona sieć dróg w tej gminie, że w tym momencie skumulowały się te złe stany dróg i musieliśmy te drogi przebudowywać, remontować". Poinformował, że w październiku przy tworzeniu nowego budżetu zobaczymy czy uda nam się sprzedać te nieruchomości, na które rada powiatu wyraziła zgodę. Podkreślił, że jeśli tylko będziemy mieć środki to na pewno będziemy rozważać na posiedzeniu zarządu, komisji infrastruktury kwestię Belna, Klonowa. Podziękował wójtowi i radnym gminy Łączna za to, że przy tych inwestycjach zawsze możemy liczyć na ich wsparcie finansowe. Ceni to, bo w dobie dzisiejszych czasów gdzie jest galopująca inflacja, gdzie samorządom trudno się zbilansować z wydatkami bieżącymi, możemy w tych przypadkach liczyć na państwa i to dofinansowanie zawsze jest.

Mieszkaniec Skarżyska Pan Piotr Mańkowski poinformował, że postara się po krótko zreferować wszystko to, co działo się odnośnie petycji. Przekazał, że w ostatnim miesiącu odnośnie naszej parowozowni wachlarzowej niewiele się działo. Natomiast otrzymał trzy odpowiedzi. W kwietniu wysłał list otwarty w 3 sztukach m.in. do departamentu ochrony zabytków, ministerstwa kultury, dziedzictwa narodowego i instytutu pamięci narodowej, w którym zwrócił uwagę na bardzo szeroką dokumentację, jeszcze większą niż złożył do rady powiatu, o tym, że nie

zgadza się na niszczenie tego kompleksu parowozowni i na te prace, które są tam przeprowadzane, gdyż są po prostu karygodne. Przekazał, że był tym troszkę podłamany, ale okazało się, że zaczęły wpływać do niego pisma. Na terenie budowy były przeprowadzone dwie wizje lokalne, pierwsza była w sprawie rozbiórki tzw. obrotnicy i torów dojazdowych, a druga polegała na wycenie całego kompleksu przez narodowy instytut dziedzictwa. To, czego od samego początku był pewny, z departamentu ochrony zabytków ma pismo, gdzie stwierdzono, że „ponadto 27 kwietnia pracownicy urzędu wojewódzkiego konserwatora zabytków w Kielcach przeprowadzili kontrolę inwestycji polegającej na budowie budynku punktu utrzymania taboru oraz spółki POLREGO, podczas której stwierdzono, że wszystkie elementy kolejowe stanowiące obrotnice i pozostałości torów dojazdowych są zdemontowane, a w ich miejscu prowadzona jest budowa na etapie wylewania fundamentów. W sporządzonym protokole wskazano, że pozostałości zdemontowanej obrotnicy składowane są na działce sąsiedniej z prowadzoną inwestycją. W dodatku w dokumencie podkreślono, że zgodnie z art. 39 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku prawo budowlane w stosunku do klientów budowlanych oraz obszarów niewpisanych do rejestru zabytków, a ujętych w gminnej ewidencji zabytków, pozwolenie na budowę lub rozbiórkę obiektu budowlanego wydają organy administracji architektoniczno-budowlanej w uzgodnieniu z wojewódzkim konserwatorem zabytków. Natomiast w rzeczonej sprawie organ konserwatorski nie uzgodnił wyżej wymienionej decyzji o pozwolenie na budowę. Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia Świętokrzyski Wojewódzki Konserwator Zabytków wskazał w piśmie 30 maja 2022 roku decyzje o ewentualnym wszczęciu postępowania administracyjnego dotyczącego zespołu kolejowego w Skarżysku – kamiennej podjąć po upływie opieki narodowego instytutu dziedzictwa do organu”. Wyraził zdanie, że to jest dosyć jasna sprawa. Nie chce już mówić o tym, że podział działek, które były w gminnej ewidencji zabytków, prace budowlane to dosyć kiepsko wygląda. Uważa, że naprawdę mamy do czynienia z jakimś pogwałceniem prawa. Zaznaczył, że się na tym nie zna, ale przypuszcza i domyśla się, że nie wszystko jest tak jak powinno być w literze prawa. Jest lekko rozczarowany, gdyż generalnie rzecz biorąc konserwator zabytków, opinia instytutu dziedzictwa narodowego odnośnie tego całego kompleksu nie do końca jest dla niego wiążąca. Nawet bez tej ekspertyzy może podjąć działania w celu wpisania tego kompleksu do rejestru zabytków i generalnie powinien to już dawno zrobić, bo dokumentacja, którą przekazał jest bardzo wyczerpująca. Generalnie rzecz biorąc tam nawet nie było rysunków architektonicznych, ponieważ takich nie posiada. Nie pracuje w PKP i nie ma dostępu do archiwum. Tak na dobrą sprawę to tylko tego brakowało, żeby to wpisać do karty ewidencyjnej zabytków. Podkreślił, że powinno to być już dawno zrobione. Wyraził zdanie, że im dłużej będzie to trwało tym wygeneruje większe koszty. Mamy do czynienia z bardzo wątpliwą inwestycją, jeśli chodzi o miejsce jej przeprowadzenia. Uważa, że powinna ona zostać natychmiast przerwana i przeprowadzona w innym miejscu.

Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk zwrócił uwagę, że są to

bardzo szczegółowe sprawy. Doskonale wie, że mieszkaniac się tym pasjonuje i jest w tej sprawie na bieżąco, natomiast radnych jak i gości, którzy pilotują tą sprawę od jakiegoś czasu będzie interesować raz na miesiąc, jak mamy sesję, co nowego się wydarzyło w tej sprawie. Zaproponował, aby pan Piotr Mańkowski opowiedział o tym, że dostał list od Marszałka Województwa Świętokrzyskiego Pana Andrzeja Bętkowskiego w sprawie utworzenia skansenu.

Mieszkaniec Skarżyska Pan Piotr Mańkowski przekazał, że pismo to jest bardzo ciekawe. Marszałek Województwa Świętokrzyskiego Pan Andrzej Bętkowski napisał, że „jest pan strażnikiem polskiego dziedzictwa narodowego”, a dalej pisze, że jest pomysł stworzenia skansenu kolejowego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Marszałek zwraca uwagę, że „z uwagi na zbyt duże przedsięwzięcie niemieszczące się w zadaniach i kompetencjach urzędu marszałkowskiego w Kielcach sugerujemy, aby poprzez wspólne działania np. na stworzenia poczynienia starania o uzyskanie pomocy oraz dofinansowania Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Być może dobrym rozwiązaniem byłoby także zainteresowanie tym projektem placówek muzealnych w Skarżysku – Kamiennej i np. utworzeniem oddziału muzeum poświęconemu temu szczególnemu miejscu”. Według niego deklaracja ta jest bardzo ważna i odważna. Z tego miejsca podziękował Marszałkowi Województwa Świętokrzyskiego. Uważa, że parowozowni nie będzie się transportowało dźwigami, tym bardziej, że tory zostały rozebrane. Wyraził zdanie, że to jest dość silna deklaracja i bardzo mądre podejście do całej sprawy. Przekazał, że poprzez to poczuł się wywołany do tablicy i na początku lipca pojedzie do Warszawy złożyć petycję do Kancelarii Prezydenta RP, aby patronował temu przedsięwzięciu. Podał przykład specjalnej specustawy na temat odbudowy pałacu saskiego w Warszawie, gdzie ta inwestycja jest pod patronatem naszego prezydenta RP. Uważa, że w tej sytuacji powinno być tak samo. Chciałby, aby prezydent przyjrzał się tej sprawie, gdyż jest ona bardzo ważna. Przekazał, że na stulecie miasta powinno to być już dawno wpisane do rejestru zabytków, a później podjęte przez stowarzyszenia lub inne organy wspólne działania w celu odbudowy, tym bardziej, że można całkowicie zrekonstruować cały ten kompleks, który po rekonstrukcji byłby największym tego typu zabytkowym pomnikiem na całym świecie. Wyraził zdanie, że wszyscy powinniśmy się starać, aby to jednak zostało w ten sposób załatwione, a inwestycja została odłożona w inne miejsce.

Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk przekazał podziękowania za to, co mieszkaniac Skarżyska do tej pory zrobił. Widać, że wzbudził zainteresowanie a współpraca nabiera pozytywnego kształtu. Wyraził nadzieję, że wizyta w Kancelarii Prezydenta również zakończy się pozytywnie.

Radny Bartosz Bętkowski poinformował, że jest to już trzecie wystąpienie mieszkańca Skarżyska Piotra Mańkowskiego w tej sprawie. Zauważył, że sesje rady powiatu stały się forum dla tego tematu, a jak

widać temat ten się rozwija. Mieszkaniec otrzymał dość interesujące pisma ze strony Ministerstwa Kultury. W tym momencie nie jest jednoznaczne czy ta inwestycja rzeczywiście jest prowadzona z zachowaniem wszystkich przepisów prawa. Odnosi wrażenie, że w naszych dyskusjach brakuje głosu PKP. Zwrócił się z prośbą do Przewodniczącego Rady i Przewodniczącego Komisji Budżetu i Infrastruktury o zorganizowanie takiego spotkania, czy to na sesji lub komisji z przedstawicielami skarżyskiego, wojewódzkiego PKP związanych z tą inwestycją, tak byśmy mogli usłyszeć ich zdanie. Zaznaczył, że tego tak naprawdę brakuje. Znamy zdanie konserwatora, Ministerstwa Kultury, Marszałka, a i my jesteśmy coraz bardziej zaangażowani w temat tego, co się tam dzieje i występujących wątpliwości. Uważa, że warto byłoby wysłuchać strony, która prowadzi tą inwestycję.

Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk przekazał, iż myślał o tym, aby po wakacjach we wrześniu lub październiku zrobić nawet takie specjalne spotkanie, nie koniecznie w ramach komisji, gdzie byłyby te strony zainteresowane, a jest ich coraz więcej, gdyż włączył się IPN, Marszałek, konserwatorzy zabytków, nie tylko wojewódzkiego, ale może i generalnego konserwatora zabytków itp. Poinformował, że przyjął sugestię radnego i tej sprawy na pewno nie zostawimy tak jak jest.

Mieszkaniec Skarżyska Pan Piotr Mańkowski przekazał, że decyzja Narodowego Instytutu Dziedzictwa, czyli tzw. ekspertyza ma zostać złożona do 20 lipca. Po tej decyzji konserwator zabytków na dniach powinien podjąć wpis do rejestru zabytków i wtedy ta sprawa byłaby zamknięta. Poinformował, że rozmawiał z Narodowym Instytutem Dziedzictwa w Kielcach i stwierdził, że została obniżona wartość tego kompleksu przez prace budowlane. Nie jest tak, że tego nie da się odwrócić. Konserwator zabytków jakby chciał, to mógł od razu podjąć wpis do rejestru zabytków, a oni swoją drogą dalej by to dokumentowali. Na razie konserwator zabytków wyczekuje, ale pod koniec lipca powinno się już wszystko wyjaśnić. Natomiast w Narodowym Instytucie Dziedzictwa poinformowano go, że ze względu na wartość tego kompleksu musi on zostać objęty jakąś ochroną, gdyż jest tam jeszcze wiele ciekawych rzeczy pomimo tych dewastacji, które cały czas robiło PKP.

Członek Zarządu Tadeusz Bałchanowski poinformował, że chciałby się odnieść do sprawy odnośnie koncesji i projektowania na terenie miejscowości Wołów, którą poruszył radny Mieczysław Bąk.

Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk zaznaczył, że obecnie znajdujemy się w punkcie wolne wnioski i oświadczenia. Wyraził zdanie, że odpowiedzi na zadane pytania przez radnego należałoby złożyć na piśmie. Następnie poinformował, że przechodzimy do kolejnego punktu posiedzenia.

Ad. pkt 7. Rozpatrzenie Raportu o stanie powiatu skarżyskiego za 2021 rok.

Sekretarz Powiatu Małgorzata Nosowicz przedstawiła raport o stanie powiatu za 2021 rok.

/materiał stanowi załącznik do protokołu/

W tym punkcie głos zabrali:

Radny Jerzy Żmijewski zwrócił uwagę, że raport o stanie powiatu jest bardzo szeroko opracowane, zawiera prawie 130 stron. W raporcie istotne jest to, że każda ze sfer działalności powiatu, czy funkcjonowania powiatu jest dość dobrze opisana. Odnośnie strony opisowej zwrócił się z propozycją do osób opracowujących poszczególne działy, aby na przykład przy realizacji uchwał powiatu, przy wykonaniu tych uchwał zamiast obszernego opisu dotyczącego uzasadnienia uchwały oczekiwali, że np., jeżeli mówimy w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od umowy i zawarcie kolejnej, to, czy ta umowa została zawarta, bo uchwała jest i jest tam opis, uzasadnienie do tej uchwały. Natomiast, jako radnego interesuje go, czy wykonanie tej uchwały jest następujące i powinna się tam znaleźć informacja np., że zawarto umowę najmu i jej numer. Ponieważ jest kilka uchwał w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od przetargu i zawarcie kolejnej umowy uważa, że to usprawniłoby pracę, a radni mielibyśmy wtedy pełną wiedzę, że taka umowa została zawarta. Podobna sytuacja jest z przekazaniem, z uchwałami dotyczącymi zmiany kategoryzacji dróg. Jest opis w uzasadnieniu, co robiono itd., ale to było uzasadnienie do uchwał. Jeżeli zmieniono to podać rozporządzenie czy uchwałę Rady Miejskiej, czy jakąś inną formą pokazać, że te nasze uchwały dotyczące zmiany kategoryzacji dróg zostały zrealizowane, że te drogi stały się gminne, powiatowe, a takiej informacji nie ma. Podobnie jest, jeśli chodzi o udzielenie pomocy na rzecz gmin. Generalnie w raporcie jest opisane, jaki cel przyświecał Zarządowi i radnym, aby tę dotację udzielić. Natomiast, jako radnego interesuje go, czy ta uchwała została fizycznie wykonana, czy przekazano taką kwotę i jeśli tak to, kiedy. Dotyczy to także spraw związanych z Covidem a także innych. W raporcie większość jest pozytywów. Jako przykład podał projekt uchwały 244 dotyczącej wyboru firmy audytorskiej Szpitala Powiatowego w Skarżysku – Kamiennej. W uzasadnieniu napisano, że wybrano firmę POL-TAX 2 i wydaje mu się, że to było najłatwiejsze i najlepsze rozwiązanie. Podobnie rzecz się ma z polską spółką gazową (Uchwały 256, 264). Uchwała 262 odnośnie opłat za usunięcie pojazdów posiada dość obszerny opis dotyczący sposobu wykonania, ale nie ma informacji, czy wdrożono, czy zawarto umowę, a jeżeli zawarto umowę, to, z kim. Jeszcze raz zwrócił się do Zarządu, aby osoby przygotowujące materiały dla radnych troszkę zmienili swoje podejście do opisu, dzięki czemu zaoszczędzimy pewnie trochę papieru, a materiał stanie się jaśniejszy. Zwrócił uwagę, że jeśli chodzi o finanse to zadłużenie powiatu generalnie ulega zmniejszeniu. Natomiast w dalszym ciągu niepokojące jest niepokrywanie środków

finansowych na administrację rządową. Szczególnie te braki widać w sferze oświatowej. Zwrócił uwagę na wydatki w działach 801 i 854, czyli oświata i wychowanie oraz edukacyjna opieka wychowawcza, a także na to ile łącznie dostajemy z subwencji. Zauważył, że z budżetu pokrywamy środki finansowe, realizujemy potrzeby całej infrastruktury związanej ze szkolnictwem ponadpodstawowym, które realizuje powiat. Jest to niepokojące gdyż jest to w granicach od 57% do sześćdziesięciu paru %. Jeżeli dostajemy około 530.000 zł na administrację rządową, a wydatki w działach geodezja, kartografia, budownictwo, to mamy w sumie ponad 1.000.000 zł i to są środki z budżetu powiatu. Wyraził słowa uznania dla Zarządu za projekty i pozyskiwanie środków unijnych. Zaznaczył, że bardzo ciekawe jest zestawienie tych środków w końcowej części opracowania, a mianowicie: w latach 2000 – 2006, czyli za sześć lat pozyskano generalnie wszystkich środków zewnętrznych w kwocie 39.434.278 zł; w latach 2007 – 2010 pozyskano 93.549.929; w latach 2011 – 2014 pozyskano 63.000.000 zł, a w tej kadencji za lata 2019 – 2021 pozyskanych zostało 124.945.961,46 zł. Zauważył, że to nie tylko dzięki temu, że mamy Polski Ład, ale głównie dzięki prawidłowo przygotowywanym wnioskom, które zyskują przyjazne spojrzenie władz zarówno Urzędu Marszałkowskiego jak i Urzędu Wojewódzkiego m.in., jeśli chodzi o programy lokalnych dróg. Wyraził zdanie, iż ten kierunek uważa za właściwy i jak najbardziej zasadny.

Radny Mieczysław Bąk przekazał, że sesja absolutoryjna zazwyczaj rozpoczyna się od udzielenia wotum zaufania zarządowi. Jest to ocena pracy Zarządu Powiatu za ubiegły rok, wykonania budżetu, ale również ocena zarządzania podległymi jednostkami organizacyjnymi jak służba zdrowia pod kątem nie tylko zarządzania, ale przede wszystkim zagwarantowania pacjentom podstawowej opieki medycznej. Następnie podzielił się z sytuacją, która miała miejsce pewnej soboty, kiedy to zgłosił się z żoną do punktu nocnej i świątecznej pomocy medycznej w szpitalu w Skarżysku. Zaznaczył, że w poczekalni spotkali kilka zdenerwowanych osób z bólami i nagłymi dolegliwościami. Ludzie byli zdenerwowani, ponieważ okazało się, że na dyżur nie dojechał lekarz, gdyż był chory, o czym poinformowała pani pielęgniarka wskazując, że najbliższą pomoc lekarską można uzyskać w Szydłowcu, Starachowicach bądź w prywatnych gabinetach lekarskich. Wyraził zdanie, że nikt nie zadbał o zorganizowanie zastępstwa lekarza na dyżurze. Pacjenci zostali pozostawieni sami sobie, a były to osoby głównie starsze, nieposiadające środka transportu. Przekazał, że nie będzie powtarzał tego, co ludzie mówili na temat rządzących powiatem, ale także o radnych. Zaznaczył, że nie jest w stanie stwierdzić czy sytuacja z brakiem lekarza na dyżurze była sporadyczna czy powtarza się ona często, gdyż nie posiada takiej wiedzy. Poinformował, że pojechali z żoną na pogotowie w Szydłowcu, gdzie było kilkadziesiąt osób ze Skarżyska, jeden lekarz i jedna pielęgniarka. Czas oczekiwania na przyjęcie wyniósł cztery godziny. Kolejno zwrócił uwagę na dynamicznie pogarszającą się sytuację finansową szpitala w Skarżysku. Pomimo wzrostu przychodów szpitala z Narodowego Funduszu Zdrowia w 2021 roku o około 120% głównie z prowadzonej usługi medycznej z zakresu

Covid-19 to szpital uzyskał stratę netto w wysokości ponad 6.000.000 zł po dodaniu kosztów amortyzacji na poziomie około 3.000.000 zł. W roku 2022 strata netto za cztery miesiące to blisko 5.500.000 zł przy zadłużeniu całkowitym ponad 78.000.000 zł. Niebezpieczeństwem jest to, że jeden z pożyczkobiorców wydawców firma BFF Polska S.A udzieliła szpitalowi pożyczki na kwotę ponad 52.000.000 zł, co stanowi 80% ogólnej kwoty zaciągniętych pożyczek nie wliczając w to należnych odsetek. Zwrócił uwagę, że na dzień dzisiejszy to właścicielem szpitala jest pożyczkodawca posiadający większościowy pakiet długu. Zwracając się do Zarządu zapytał czy nie obawiają się o to, że pożyczkodawca w pewnym momencie poprosi starostę i Zarząd o płacenie czynszu za dzierżawę budynków szpitalnych. Kolejno poruszył temat braku współpracy Zarządu Powiatu z radnymi opozycji, czyli Klubu Prawa i Sprawiedliwości. Zwrócił uwagę, że Zarząd deklaruje potrzebę współpracy ponad podziałami dla dobra mieszkańców powiatu skarżyskiego. Ale czy to jest aktualne? Tak, aktualne, aby dziś, kiedy trzeba zagłosować za uchwaleniem absolutorium, udzieleniem wotum zaufania, przyjęcie budżetu. Potem Zarząd zapomina o zgłaszanych inwestycjach przez radnych PiS. Zarząd chciałby poparcia radnych opozycji, aby medialnie ładniej wypaść. Przekazał, że ze względu na jego krytyczną ocenę pracy Zarządu za 2021 rok zagłosuje przeciw udzieleniu wotum zaufania i absolutorium.

Radny Emil Tokarczyk wyraził zdanie, że najważniejszą kwestią jest kwestia finansowa. Poparł zdanie i opinię radnego Jerzego Żmijewskiego, iż raport ten przedstawia stosunkowo dobrą sytuację finansową naszego powiatu, gdyż notujemy rekordową nadwyżkę finansową. Jest ona w jakimś sensie prowizoryczna, ponieważ te pieniądze zostały już rozdysponowane na przyszły rok, co nie pozwala na dowolne zarządzanie nimi. Zaznaczył, że jest to rekordowa nadwyżka, a przychody znacząco wzrosły w stosunku do wydatków. Wydatki udało się zoptymalizować na bardzo rozsądnym poziomie, dzięki czemu udało się tą nadwyżką finansową wygenerować. Kolejnym pozytywnym aspektem jest to, że zmniejszyła się zadłużenie powiatu o kolejne 2.000.000 zł. Jest to tendencja stała. Wyraził zdanie, że widać pewną konsekwencję w tej polityce finansowej, gdyż jest ona stabilna, przewidywalna i z roku na rok nie ma żadnych niepokojących niespodzianek. Zaznaczył, że w tej beczce miodu jest również łyżka dziegciu i jest nią sytuacja finansowa szpitala. Zauważył, że po ostatniej komisji wiemy jak wygląda sytuacja finansowa wszystkich jednostek służby zdrowia podległych powiatowi. Pomimo, iż ostatni rok był rokiem covidowym i stosunkowo dobrym finansowo pomimo 6.000.000 zł straty szpitala, to możemy się cieszyć, że strata ta jest 6.000.000 zł, gdyż mogłaby być znacznie większa, gdyby nie dodatki covidowe. Zaznaczył, że ten rok jest zupełnie inny i możemy obawiać się tego, co przyniesie przyszłość. Zauważył, że dosyć poważnym i realnym zagrożeniem dla szpitala jest skala wzrostu wydatków i kosztów operacyjnych funkcjonowania szpitala. Uważa, że problem ten dotyczy głównie szpitala, gdyż mniejsze jednostki zapewne jakoś sobie z tym poradzą, ale w przypadku szpitala będzie to naprawdę bardzo poważny wzrost kosztów funkcjonowania placówki. Zarówno ze względu na wzrost

kosztów energii, gazu, utrzymania i funkcjonowania budynków, ale również całej administracji i wzrostu kosztów płac. Przekazał, że już mamy problem z utrzymaniem obsady oddziału wewnętrznego, co implikuje problem z funkcjonowaniem SOR, który u nas właściwie przestał funkcjonować, a nocna i świąteczna opieka zdrowotna funkcjonuje w sposób, który pozostawia wiele do życzenia. Uważa, że niektóre rzeczy można byłoby zorganizować w lepszy sposób, ale to zapewne też jest związane z trudnymi finansami szpitala. Wyraził zdanie, że sytuacja szpitala jest największym i najważniejszym wyzwaniem nie tylko finansowym, ale również organizacyjnym, które stoi przed nami, jako powiatem. Dobra sytuacja finansowa powiatu w obliczu wyzwań również inwestycyjnych, o których mówił Pan Wójt Gminy Łączna, ale przecież nie tylko gmina łączna składa takie wnioski i tych dróg w kwestiach infrastrukturalnych, na które będziemy musieli przeznaczyć środki w przyszłych latach, jest o wiele więcej. Przekazał, że będzie to dużym problemem dla powiatu z powodu rosnącej dysproporcji pomiędzy subwencją oświatową a kosztami funkcjonowania oświaty finansowej przez powiat. Są to bardzo niepokojące tendencje dla powiatu na przyszły rok i kolejne lata. Sytuacja gospodarcza związana z inflacją i rosnącymi stopami kredytowymi w przypadku szpitala odgrywają znaczącą rolę. Księgowy Szpitala opowiadał nam na komisji, jak odbija się to negatywnie z dwóch stron na sytuacji finansowej szpitala, który ma dużo kredytów i pożyczek. W związku z tym wzrost stopy procentowej oznacza większe koszty obsługi tych kredytów. Z drugiej strony jest niedoszacowanie inflacji przez NFZ, która jest szacowana na poziomie 4,5% w obliczu realnej 14% inflacji. Zaznaczył, że inflacja, czy wzrost cen, jeśli chodzi o ceny energii czy gazu to nie jest 14%. Podobnie jest ze wzrostami oczekiwań, jeśli chodzi o wzrost płac pracowników. To również nie są wzrosty o 10% czy 14%. Uważa, że powinniśmy być bardzo ostrożni i starannie planować przyszłość, w sposób racjonalny i bardzo ostrożny, w sensie przewidywania bardzo trudnych danych finansowych na koniec roku. Obawia się, że jest to ostatni tak dobry rok dla naszego powiatu pod względem finansowym, a ta świetnie prowadzona do tej pory polityka finansowa będzie musiała stać się polityką zaciskania pasa. Zaznaczył, że nie jest to naszą winą, gdyż działają na to czynniki zewnętrzne, na które my nie mamy wpływu. Przekazał, że jako powiat staramy się równoważyć i balansować w taki sposób, aby utrzymać finanse na racjonalnym poziomie. Wyraził zdanie, że na pewno musimy zintensyfikować działania dotyczące ograniczenia straty finansowej szpitala i form restrukturyzacji. Zauważył, że propozycje, które składał na przestrzeni lat nie zostały wprowadzone w życie. Wprowadzono natomiast koncepcję rozbudowania ZOL. Chciałby poznać efekty finansowe tego działania, ale obawia się, że na razie nie są one pozytywne. Na koniec przekazał, że powinniśmy bardzo rozsądnie i poważnie przedyskutować do końca roku wszelkie kwestie związane ze szpitalem.

Starosta Artur Berus na początku podziękował Sekretarz Powiatu Małgorzacie Nosowicz za rzetelnie przygotowany raport. Odnośnie tego co mówił radny Jerzy Żmijewski poinformował, że uchwały które zostały

podjęte zostaną sprawdzone czy zostały zrealizowane i czy są w trakcie realizacji. Uważa, że materiał będzie zapewne obszerniejszy, ale dzięki temu radni będą mieli bardziej czytelny obraz. Podziękował za słowa radnych dotyczących gospodarki finansowej naszego samorządu. Przekazał, że wspólnie z Panią Skarbnik przygotowali tabelę wszystkich powiatów z województwa Świętokrzyskiego odnośnie elementarnych spraw. Poinformował, że patrząc na rok 2021 w kwestii wydatków inwestycyjnych, to pomimo naszego budżetu, jesteśmy powiatem na trzecim miejscu, jeśli chodzi o inwestycje. Przed nam są powiat kielecki i powiat jędrzejowski. Na inwestycje to jest ponad 18.000.000 zł. Zwrócił uwagę, że w tym budżecie pomimo tego, iż w poprzednich latach zaciągane były kredyty, pożyczki i wykupywane obligacje, to byliśmy w stanie zrealizować zadania inwestycyjne za ponad 18.000.000 zł. dodał również, że od początku naszej kadencji spłaciliśmy już prawie 8.000.000 zł. Zaznaczył, że w tym roku nadwyżka budżetowa wynosi ponad 9.000.000 zł. Patrząc na inne samorządy pod tym aspektem to również jesteśmy w samej czołówce. Podziękował służbom finansowym za rzetelne przygotowywanie materiałów na każdym etapie roku budżetowego. Poinformował, że nie zgadza się z wypowiedzią radnego Mieczysława Bąka. Uważa, że jesteśmy grupą radnych, która nie traktuje przedstawicieli Klubu Prawa i Sprawiedliwości, jako opozycji, a wręcz wsłuchujemy się w głosy. Zaznaczył, że ostatnie dwa lata pokazują, iż budżet powiatu został przyjęty jednogłośnie, co spowodowane było głównie osiągnięciem konsensusu głównie na komisjach rady. To dzięki temu jednogłośnie popieraliśmy budżet powiatu skarżyskiego. Odnosząc się do radnego, zauważył, iż nie jest tak, że ich wnioski są lekceważone bądź odkładane do „teczki pułkownika”. Następnie odnosząc się do sytuacji finansowej szpitala uważa, że nie da się o niej rozmawiać bez szerszego kontekstu i odniesienia do sytuacji w systemie ochrony zdrowia w Polsce. Wszyscy wiemy, jaka ona jest, gdyż doświadczamy jej na własnej skórze, jako pacjenci każdego dnia. Uważa, że w ciągu ostatnich dwóch lat system ochrony zdrowia całkowicie się załamał. Miały skrócić się kolejki, a wydłużyły. Zmniejszyła się dostępność do badań wysokospecjalistycznych, z różnych względów zostawały zamykane oddziały. Do tego dochodzą, przede wszystkim ogromne problemy z kadrami medycznymi. Wyraził zdanie, że obecny system jest niewydolny finansowo. Wchodząc na rządowe strony medyczne czytamy, że w 2021 roku ogólne zadłużenie szpitali w Polsce to 17.000.000.000 zł. Samych wymagalnych to jest 2.000.000.000 zł. W jego ocenie system ochrony zdrowia się rozpada, a ze strony rządu nie widać konkretnych działań, które mogłyby temu zapobiec i wpłynąć na poprawę wyników finansowych szpitali. Potrzeba jest kompleksowej reformy systemu zdrowia w Polsce, a tej niestety nie widać. Prace nad projektem restrukturyzacji i modernizacji szpitali trwają od ponad roku, ale utknęły w martwym punkcie. Zaznaczył, że nawet po zjeździe Związków Powiatów Polskich tak naprawdę nikt nie wie, co będzie dalej z reformą szpitalnictwa. Budzi ona kontrowersje, gdyż rząd nie spieszy się nawet z ujawnieniem listy ze szpitalami podzielonymi na kategorie. Jak wynika z ministerialnej symulacji, gdyby przepisy dotyczące kategoryzacji zaczęły obowiązywać, to spośród 574 szpitali w

Polsce aż prawie 160 szpitali znalazłoby się w kategorii C, a do 30 szpitali, które znajdują się w kategorii D, skierowany byłby komisarz. Szpital w Skarżysku znalazłby się na liście kategorii C. Zaznaczył, że w tej kategorii znalazłby się również Wojewódzki Szpital Zespolony w Kielcach, który prowadzony jest przez Urząd Marszałkowski i inne szpitale z naszego województwa. Nie mówi o tym, aby piętnować te szpitale, czy zarzucać im złe zarządzanie, ale aby pokazać, iż niezależnie od wielkości kontraktu z Narodowego Funduszu Zdrowia, czy organu nadzorującego to szpitale funkcjonują w skrajnie nieprzyjnym dla nich systemie borykając się z trudnościami finansowymi na każdym poziomie. Odnośnie naszego szpitala potwierdził, że rok 2022 może okazać się jeszcze trudniejszy, a szpitale muszą być przygotowane na kolejne obciążenia związane z inflacją, rosnącymi kosztami energii i presją płacową. Dla przykładu podał, że w 2021 roku zużycie energii w naszym szpitalu za okres styczeń-kwiecień to koszt 450.000 zł. Natomiast za ten sam okres w tym roku wychodzi już 950.000 zł. Zaznaczył, że nie są to warunki sprzyjające uzyskiwaniu płynności finansowej, zmniejszeniu zadłużenia i ustabilizowaniu sytuacji. Przeprósł, za dość emocjonujące wystąpienie, ale są to bolączki, z którymi samorządy nie będą w stanie sobie poradzić. Powinny być wprowadzane rozwiązania na poziomie rządu i Ministra Zdrowia.

Radny Grzegorz Małkus wyraził zdanie, że rzeczywiście starosta w sposób emocjonujący naurągał rządzącym i stwierdził, że bez rozwiązań na najwyższym szczeblu samorządy sobie nie poradzą. Zaproponował, aby starosta poddał się do dymisji, gdyż to byłoby najprostsze rozwiązanie. Przekazał, że wielokrotnie spotykał się z opinią lekarzy, nawet lekarzy z naszego szpitala Powiatowego, którzy mówili, że ile by tam nie dał pieniędzy, to będzie to zmarnotrawione. Nie poda nazwiska, gdyż raz podał jakieś to później było wylane wiadro pomyj na jego głowę, a sprawa trafiła do prokuratora. Zaznaczył, że Zarząd wziął tego Dyrektora w obronę, bo to był i jest wasz Dyrektor, a że „kopał” radnego, to było Zarządowi na rękę. Wyraził zdanie, że tak właśnie wygląda współpraca Zarządu z radnymi opozycji. Uprzedził, że również będzie mówił trochę emocjonująco, ponieważ zaboląły go słowa starosty, który naurągał wszystkim dookoła, szczególnie tym, którzy naprawdę starają się pomóc powiatowi. Wyraził zdanie, że dla starosty teraz niedobry jest Wojewoda, Marszałek. Na inwestycje zostało przeznaczonych 18.000.000 zł. Zapytał, ile w tym było środków zewnętrznych? Zaznaczył, że radni cieszą się każdą inwestycją i chylą czoła przed ludźmi, którzy nie tylko przygotowali ten raport. Zapytał, co zostałyby w tym raporcie i o czym mielibyśmy dyskutować, gdyby wyjąć z tego raportu informacje na temat sytuacji finansowej i wyjąć informacje na temat realizacji uchwał. Przypomniał, że w ubiegłym roku była krótka informacja na temat sytuacji finansowej szpitala, na której oparł swoje wystąpienie, a w tym roku nie pokuszono się o to, żeby nawet zdanie napisać, co może oznaczać, że temat ten jest dla Zarządu nieważny. Pan starosta dzisiaj emocjonująco wystąpił. Zaznaczył, że nie jest dobrze. Plusem jest nadwyżka. Faktem, że jednogłośnie głosowaliśmy za budżetem. Zgadza się z tym, że praktycznie 80% budżetu po stronie dochodowej to są środki zewnętrzne. Zaznaczył,

że radni Klubu PiS nie zgadzają się tylko wtedy, gdy proponowane są inwestycje, które mogłyby być realizowane w innej kolejności. Uważa, że to jest dobre słowo. Zastanawia się, czy w takim raporcie powinno się znaleźć to, co czeka właśnie w tych szafach „pułkownika”? być może znajdują się tam drogi takie, o jakich wspomniał dziś Wójt gminy Łączna, bo rzeczywiście mieszkańcy nie mogą się jej doczekać, a Wójtowi obrywa się tak naprawdę za nas. Nie chce się zagłębiać w szczegóły tego raportu. Te informacje, które są przedstawione zdaniem jednych pewnie są zbyt obszerne, zdaniem drugich może zbyt lakoniczne, ale jego zdaniem one są po prostu niepełne. Uważa, że powinniśmy dyskutować nad tym, czego nie ma w tym raporcie, ale trudno się do tego odnosić, gdyż taką dyskusję można toczyć do rana, bo każdy miałby prawo powiedzieć, co mu się nie podoba, co nie zostało zrealizowane, dlaczego tak, a nie inaczej został potraktowany, czy to przez służbę zdrowia, czy to przez oświatę, czy pomoc społeczną. Wyraził opinię, że jest, o czym mówić, a obraz w rzeczywistości nie jest taki jak został przedstawiony w raporcie i należy się nad tym naprawdę zastanowić. Na koniec zadał pytanie: „Quo Vadis?”.

Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk zwrócił uwagę, że jest to sesja absolutoryjna i ma prawo mieć pewien temperament. Poprosił jednak wszystkich, aby odbywało się to z pewnym umiarem.

Wicestarosta Anna Leżańska wyraziła zdanie, że $\frac{3}{4}$ składu obecnej Rady to ci sami radni, którzy byli w poprzedniej kadencji. W poprzedniej kadencji była propozycja stworzenia komisji, która miała tak jakby określić, co ma w raporcie się znaleźć, a jako radni mieliśmy wypracować to, co będziemy chcieli mieć w raporcie i sposób, w jaki to będzie uwzględnione. Podkreśliła, że Zarząd chciał dopracować z radnymi to jak ma wyglądać raport, ale nikt się nie zgłosił, a teraz pojawiają się pretensje. Wyraziła nadzieję, że uwagi zostaną wniesione. Uznała, że może warto się i rozpatrzeć, jak ten raport będzie wyglądał.

Radny Bartosz Bętkowski odnosząc się do całej dyskusji na temat stanu powiatu, zapytał, jaki ten stan faktycznie jest. W raporcie znajduje się dużo informacji liczbowych, także z różnych działów, z różnych zakresów i możemy sobie tam pewne dane zaczytać wyciągając jakiś wniosek. W każdym raporcie odnosimy się do roku zeszłego. Wszyscy jednak wiedzą, że każdy rok wynika z poprzedniego i to jest jakaś ciągłość i tak naprawdę musimy te wszystkie procesy, które zachodzą w naszym powiecie, te zmiany, inwestycje, problemy rozpatrywać odnosząc się do poprzednich raportów i danych z poprzednich lat. Wyraził zdanie, że na nasz powiat patrzymy nie jak na odrębne terytorium, jakąś osobną wyspę, tylko jako miejsce w Polsce, jako jeden z czterystu powiatów w Polsce i porównujemy się do sytuacji innych powiatów, do danych, które powiaty przedstawiają w swoich raportach corocznych. Chciałby, żebyśmy na to właśnie tak spojrzeli. Następnie odniósł się do informacji odnośnie wysokości bezrobocia w naszym powiecie, które już od lat jest najwyższe w województwie, jest jednym z najwyższych w kraju. Zauważył, że to się nie zmienia można powiedzieć, że jesteśmy już przyzwyczajeni do tej

informacji, ale ten wskaźnik ponad 15% bezrobocia mówi nam o wielu rzeczach. Mówi o tym, że dystans, jeśli chodzi o wskaźnik bezrobocia, odnosi się do gospodarki, atrakcyjności naszego obszaru, do jakiejś aktywności mieszkańców, do różnych aspektów polityki, która tutaj jest prowadzona przez samorząd powiatowy, samorząd gminny. Zaznaczył, że tu się niewiele zmienia. Tak naprawdę jesteśmy liderem, jeśli chodzi o poziom bezrobocia. Mamy dwukrotnie większe bezrobocie niż średnia wojewódzka w kraju, trzykrotnie większe bezrobocie niż w Polsce. Niestety ta proporcja również nie zmienia się od 2006 r., cały czas jest zachowana, co oznacza, że nie zmniejszamy tego dystansu, który nas dzieli do naszych najbliższych sąsiadów, do Polski. Z jego informacji wynika, że w Polsce od 30 lat nie mieliśmy tak naprawdę recesji, a nasz kraj stale się rozwija. Ostatnie lata są całkiem udane. Wyraził zdanie, że nie chodzi o to jak bardzo jest źle, tylko jak dobrze mogłoby być w naszym powiecie. Zwrócił uwagę, że w obecnej kadencji i w poprzedniej pełni władzy ma koalicja Platformy Obywatelskiej i inne podmioty, które są w tej koalicji. W największej gminie Powiatu Skarżyskiego, czyli gminie Skarżysko sytuacja jest podobna, tylko tutaj Platforma Obywatelska ponosi odpowiedzialność za tą politykę we wszystkich obszarach i za ten wynik, za brak koncepcji na to, żeby przełamać tą niemoc, żebyśmy mogli kiedyś spojrzeć na tę mapę województwa w Polsce i powiedzieć kiedyś Skarżysko było stolicą bezrobocia, ale już tak nie jest. Uważa, że wszyscy bylibyśmy z tego dumni, ale tak naprawdę mamy te raporty przedstawione przez Dyrektora PUP i wiemy, gdzie są te obszary i problemy, że w wielu wypadkach osoby to są długotrwale bezrobotne. Nie jesteśmy w stanie tego przezwyciężyć. Nie jesteśmy, tak naprawdę, w stanie wykorzystać naszych szans, bo tak naprawdę nie dysponujemy terenami inwestycyjnymi. Zauważył, że gdyby tutaj pojawił się inwestor to nie jesteśmy w stanie cokolwiek mu zaoferować. Przekazał, że odnosi się również do gminy Skarżysko-Kamienna, gdyż jest tutaj największą gminą i ten wynik też jest kształtowany przez to, jaką politykę prowadzi miasto Skarżysko. Patrząc na to poprzez jeden współczynnik, czyli poziom bezrobocia, osoba nieznająca naszego miasta może odnieść tylko takie wrażenie o Skarżysku, że ma 15 procent bezrobocia, więc jest to obszar z problemami i lepiej tu nie inwestować, bo być może nie jest on przyjazny dla inwestycji. Dodał, że przy okazji tego raportu powołujemy na to, że mamy pewną strategię rozwoju, którą też przyjmujemy corocznie i w tym aspekcie nic się nie zmienia. W aspekcie szpitala zgodził się, że jest coraz gorzej i przyzwyczajamy się do pewnych sytuacji. W jego ocenie jest to negatywne i tak nie powinno być. Wyraził nadzieję na wykorzystanie potencjału Skarżyska. W kwestii zarządzających i powiatem i gminą skarżysko wyraził opinię, że mamy dosyć dużo szczęścia przede wszystkim w tych inwestycjach drogowych. Powstała obwodnica Skarżyska, trasa szybkiego ruchu, gdzie ta indolencja w wykonaniu tej inwestycji została przełamana. Widoczny jest duży postęp, jeśli chodzi o kwestie kolejowe, dworzec, teraz kończymy tunel i połączenie kolejowe z Łodzią. Jeśli chodzi o drogowe, to będziemy mieli szybkie połączenie ze Starachowicami. Zaznaczył, że jeśli chodzi o infrastrukturę, to jesteśmy coraz lepiej wyposażeni, jako powiat, jako Skarżysko i ten nasz potencjał rozwojowy,

gospodarczy wzrasta i musimy to po prostu wykorzystać.

Członek Zarządu Katarzyna Bilka odnosząc się do wypowiedzi Radnego Bartosza Bętkowskiego zaznaczyła, że Powiat nie powstał 6-7 lat temu i Gmina Skarżysko też nie powstała 6-7 lat temu. Zarządzający byli różni, w różnych okresach. Bezrobocie od początku powstania powiatu było w takiej sytuacji i wynikało z wielu czynników. Dotyczy to nie tylko powiatu, a przede wszystkim może miasta, gdyż kwestia bezrobocia nie jest ulokowana po stronie powiatu, tylko gminy. Przykro jej, że do analizy bieżącej pracy brany jest taki wskaźnik. My postaramy się pokazać to, co w raporcie pokazała pani sekretarz dzięki materiałom zebranych ze wszystkich wydziałów. Pokazujemy, że mamy potencjał świetny ludzki. To ludzie przygotowywali wnioski, rozliczyli to, co nie jest proste. Następnie przekazała, że pozyskane środki, nie są pobierane na zasadzie biorę, daję, się cieszę. Do każdej inwestycji trzeba dołożyć. Jak się ma ograniczone dochody, a niestety z roku na rok dochody, o czym Pani Skarbnik ciągle mówi, maleją w powiecie, a nam inwestycji przybywa. Uważa, że to jest Mistrzostwo pracy ludzkiej i zarządzania. Mistrzostwem jest to, że udaje się przy coraz mniejszych zasobach robić coraz więcej. Następnie podziękowała za rozważne słowa radnego Emila Tokarczyka, że nie można niestety cały czas iść w stronę dalszego tylko rozwoju, zapominając o tym, że powiat już ma swoje lata, mamy stare budynki, mamy mało nowych budynków, wszystkie będą wymagały kompleksowych remontów. Poinformowała, że z panią przewodniczącą robiły ostatnio analizę po wszystkich placówkach, wie, o czym mówi i naprawdę czekają nas ogromne wyzwania. Zapytała, dlaczego, jeżeli powiedzielibyśmy, że taki ten powiat jest słaby i zły to udaje nam się tak dobrze przygotować corocznie nabory. Przytoczyła swoje słowa, które padły na Komisji, że ten rok będzie rekordowy nie ze względu na podwójny nabór, rocznik, ale będzie rekordowy, jeżeli chodzi o nabór do naszych szkół. I to, co może być pozytywnym w obecnych realiach, staje się też problemem, bo jeżeli od września będziemy mieli tak duży nabór w szkołach, a subwencje mamy tak mało niezaspokajającą, to przez cztery miesiące to mamy biedę, a mało tego, te ostatnie cztery miesiące, jeśli chodzi o energię w placówkach, to mamy wszędzie braki. Ostatni kwartał będzie po prostu ogromnym problemem. Wyraziła zdanie, że nie brałaby nigdy bezrobocia, jako wskaźnika oceny pracy Zarządu jakiegokolwiek powiatu, bo akurat ten wskaźnik jak najmniej mówi o tym, jak dany powiat sobie radzi z rzeczywistością.

Radny Bartosz Bętkowski zwrócił uwagę, że jego wypowiedź była natury ogólnej, odnosiła się do słów i była polityczna. Odnosiła się ona do Platformy Obywatelskiej w celu zwrócenia uwagi na odpowiedzialność, jaką ponoszą jako sprawujący władzę za wyniki, które znajdują się w przedstawionym raporcie.

Ponieważ nikt więcej nie zgłosił chęci zabrania głosu w tym punkcie **Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk** poinformował, że przechodzimy do głosowania projektu uchwały w sprawie: udzielenia Zarządowi Powiatu

Skarżyskiego wotum zaufania.

Wiceprzewodnicząca Rady Bożena Bętkowska poinformowała, że zgodnie z projektem uchwały Rada Powiatu Skarżyskiego, po rozpatrzeniu raportu o stanie Powiatu Skarżyskiego za rok 2021, udziela Zarządowi Powiatu Skarżyskiego wotum zaufania, a uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

za głosowało – 12 radnych
głosów przeciwnych – 5
głosów wstrzymujących – 0

Uchwała w sprawie udzielenia Zarządowi Powiatu Skarżyskiego została przyjęta i otrzymała Nr 301/XLV/2022.

Ad. pkt 8. Rozpatrzenie sprawozdania finansowego, sprawozdania z wykonania budżetu powiatu za 2021 rok i podjęcie uchwał.

Skarbnik Powiatu Urszula Wrona przedstawiła sprawozdanie finansowe, sprawozdanie z wykonania budżetu powiatu za 2021 rok oraz informację o stanie mienia powiatu. Następnie przedstawiła opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach o sprawozdaniach z wykonania budżetu powiatu skarżyskiego za 2021 rok.

/materiały stanowią załączniki do protokołu/

Radna Barbara Kocia przedstawiła wniosek Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia absolutorium Zarządowi Powiatu Skarżyskiego. Następnie przedstawiła opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach o wniosku Komisji Rewizyjnej.

/materiały stanowią załączniki do protokołu/

W tym punkcie głos zabrali:

Radny Jerzy Żmijewski podziękował Skarbnik Powiatu Urszuli Wronie za skrupulatne i rzetelne prowadzenie budżetu powiatu. Na jej ręce złożył podziękowania dla wszystkich pracowników, którzy angażują się w tą mrówczą pracę finansową. Wyraził zdanie, że jeżeli ktoś pracował w księgowości to wie, na czym to polega. Czasem w tym systemie elektronicznym jedynka na końcu, po przecinku jedna czy druga powoduje, że całość dokumentu Excel każe szukać błędu, którego tak naprawdę nie ma. Niestety taki mamy dziś postęp i dotyczy on nas wszystkich. Jeszcze raz złożył na ręce Skarbnik Powiatu podziękowania za pracę dla całej służby. Następnie przypomniał, że w swojej poprzedniej wypowiedzi mówił o dwóch rzeczach, które są istotne z punktu widzenia powiatu i budżetu. Po pierwsze, że zmniejsza się zadłużenie powiatu z

43.000.000 zł na koniec 2014 roku do 34.723.000 zł. W ciągu tych lat spłaciliśmy prawie 10.000.000 zł, co wcale nie oznacza, że nie realizujemy inwestycji. Jeśli chodzi tylko o inwestycje drogowe to w ubiegłym roku wykonano tych inwestycji za 15.978.400 zł. W roku 2018 inwestycji wykonano za 6.165.492 zł. Czyli w roku 2021 wykonano ponad 2,5 więcej inwestycji, ale tu głównie chodzi o budowę wiaduktu nad torami kolejowymi. Jest to ciąg ulicy 11 Listopada z ulicą Piłsudskiego. Wyrzucił zdanie, że elementem rzutującym na nasz budżet i jego wykonanie jest niedoszacowanie nie tylko służby zdrowia, ale i niedoszacowanie od kilkunastu lat subwencji oświatowej. Przypomniał, że przy uchwalaniu budżetu w ubiegłym roku mówił o tym, że braknie, co najmniej 5.000.000 zł czy 6.000.000 zł. Wtedy się pomylił, gdyż brakło 7.473.963 zł, co oznacza, że o tyle jest niedoszacowana subwencja oświatowa. Zaznaczył, że dostajemy subwencję wyrównawczą, która co roku jest relatywnie większa, natomiast zamiast przekazywać ją na zadania związane z funkcjonowaniem powiatu, bieżącym utrzymaniem budynków, całej administracji powiatowej, to niestety tą subwencję angażuje się na wyrównanie niedoborów w oświacie. Przekazał, że podobnie jest w pozostałych działach gospodarczych, czyli w gospodarce nieruchomościami, w wydziale geodezji i kartografii w działach 71012 i 71015, gdzie same wynagrodzenia i pochodne od wynagrodzeń opiewają na kwotę 1.364.000 zł, a środków finansowych jest 538.000 zł. Zwrócił uwagę, że w ciągu czterech lat wynagrodzenia wzrosły o 22%. Jeśli chodzi o wynagrodzenia administracji to wzrosły one przede wszystkim, dlatego, że od sierpnia ubiegłego roku Uchwałą Rady Powiatu wykonując rozporządzenie Rady Ministrów zmieniliśmy wynagrodzenia Członkom Zarządu. W związku z tym ten ubiegły rok, patrząc rok po roku, jest dość znaczny. Natomiast wzrost w dziale wynagrodzenia jest w poprzednich latach 2,5; 2,7; 2,4 i 3,1 kiedy to inflacja wynosiła 7%, 8%, 10%, blisko 15 %. W oczy rzuca się to, że, jeśli w dwóch działach oświata i wychowanie, edukacyjna opieka wychowawcza, gdzie jest zatrudnionych prawie samych nauczycieli 560 plus pracownicy obsługi to na nagrody w tym roku przeznaczono 120.766 zł., a w Zarządzie Dróg Powiatowych 22 etaty otrzymuje nagrody o łącznej wartości 90.200 zł, co daje na jeden etat średnio 4.400 zł. Natomiast Ci, którzy dbają o finanse, działają, to Zarząd nagród nie dostaje. Poprosił, aby porównać jedną pracę do drugiej. Nie do końca rozumie skąd bierze się tak zdecydowana różnica między nagrodami działu transport i łączność a działu 75020. Przypomniał, że w roku 2018 91 osób otrzymało łączne nagrody w kwocie 93.900 zł, co na jedną osobę wynosi 1.100 zł. Zaznaczył, że nie jest przeciwnikiem przyznawania nagród. Uważa, że za dobra pracę należy nagradzać. Natomiast ta nagroda powinna w pewien sposób mobilizować do dobrej, rzetelnej pracy. Uważa, że Zarząd Powiatu postępuje rozsądnie, ale temat wysokości nagród pozostawia do ewentualnego rozważenia. Następnie poruszył temat wzrostu kosztów. Zaznaczył, że w ciągu czterech lat o prawie 2.500.000 zł wrosły koszty utrzymania administracji, ale to nie znaczy, że wzrosły wynagrodzenia. Te, o których wspominał stanowią około 2% - 3% tych kosztów. Stanowczo wzrosły koszty pośrednie jak poczta, telefony, telegrafy. Za pocztę trzeba płacić dwukrotnie więcej, za

prąd ponad 20% pomimo tego, że Zarząd podjął decyzję o konsolidacji to te koszty niewspółmiernie rosną. Nic, więc dziwnego, że wydatki też mamy większe. Przekazał, że patrząc na całokształt budżetu ocenia go pozytywnie. Następnie zwrócił uwagę, że mówimy o nadwyżce ponad 8.000.000 zł, ale znajdują się w niej wszystkie środki finansowe, które zostały nie wykorzystane w ubiegłym roku, a w miesiącu październiku, listopadzie czy grudniu naznaczone są, iż mogą być wykorzystane tylko w roku 2021, o czym jest w sprawozdaniu.

Radna Renata Bilka zwróciła uwagę, że jeśli chodzi o deficyt w oświacie to jest to ponad 7.000.000 zł. Przypomniała, że jak była sesja i podane średnie wynagrodzenia na poszczególnych stopniach awansu, to pytała, dlaczego w naszym organie prowadzącym jest sytuacja, że mamy nadwyżkę około 2.000.000 zł. W porównaniu z gminą skarżysko i jeszcze jednym organem prowadzącym, to jest to spora nadwyżka. Wyraziła zdanie, że gdybyśmy od tych 7.000.000 zł odjęli 2.000.000 zł, to wracamy do tego, co było, czyli około 5.000.000 zł. Spytała, z czego wynika nadwyżka naszego organu prowadzącego na poszczególnych stopniach awansu. Uważa, że ze względu na to, iż nie jest to mała kwota to powinno się tu dokonać jakiejś analizy.

Członek Zarządu Katarzyna Bilka zwróciła uwagę, że udzieliła odpowiedzi na to pytanie. Ponownie wyjaśniła, że gminy nie mają kształcenia specjalnego. Kształceniu specjalnemu przysługują dodatki za warunki trudne i uciążliwe. Jako powiat nie płacimy jednorazowego dodatku wyrównawczego i uzupełniającego. Gminy natomiast płacą ten dodatek, więc na poszczególnych stopniach awansu zawodowego osiągają mniejszą wartość, przez co nie osiągają wymaganej rozporządzeniem stawki na poszczególnym stopniu awansu zawodowego, przez co na koniec roku bądź w pierwszym kwartale każdy nauczyciel dostaje jednorazowy dodatek wyrównawczy i uzupełniający.

Radna Renata Bilka wyraziła zdanie, że nie koniecznie tak jest.

Członek Zarządu Katarzyna Bilka zaznaczyła, że nauczyciele dostają te dodatki, gdyż takie są przepisy.

Radna Renata Bilka przedstawiła jak to wygląda na konkretnym przykładzie. Jeśli jest nadwyżka w organie prowadzącym na przykład 300.000 zł, to taki organ też nie płaci jednorazowego dodatku wyrównawczego. U nas jest ta nadwyżka dość duża.

Członek Zarządu Katarzyna Bilka przekazała, że wszystkie gminy płacą jednorazowy dodatek wyrównawczy, oprócz tych dużych gmin, które zwiększają wynagrodzenia swoim nauczycielom. Zaznaczyła, że nas na to nie stać i my płacimy ze stawki. Zaznaczyła, że jednorazowy dodatek wyrównawczy płaci każda gmina w naszych okolicach od Suchedniowa po Skarżysko. Zaznaczyła, że my liczymy wynagrodzenia z dodatkami. Gdyby nie to, że mamy dodatki za warunki trudne i uciążliwe

to również bylibyśmy zagrożeni wypłatą jednorazowego dodatku wyrównawczego. Zwróciła uwagę, że o ten dodatek jest batalia od kilku lat w celu jego zniesienia, ponieważ to, że ktoś pracuje w trudnych warunkach pobierając wyższe wynagrodzenie, to to nie powinno rzutować na wynagrodzenie innego nauczyciela pracującego w kształceniu niespecjalnym, a niestety rzutuje. Biorąc pod uwagę fakt, że mamy trzy duże placówki specjalne i nauczyciele w tych placówkach mają wypłacane dodatki to zwiększa się nam stawka na wynagrodzeniu w danym stopniu awansu zawodowego. Zaznaczyła, że co roku analizuje i przedstawia na sesji ile powinniśmy dołożyć w danym stopniu awansu zawodowego, abyśmy mogli nie płacić tego jednorazowego dodatku wyrównawczego. Nie jest to prosta sprawa, jest przedmiotem stałej analizy i nie da się jej potraktować wybiórczo. Nie możemy zrobić tak, że aby nie było tej nadwyżki łącznie w całej skali tych 2.000.000 zł to zatrudnimy tylko nauczycieli kontraktowych, bo oni są tańsi. Poinformowała, że nauczycieli kontraktowych możemy zliczyć na palcach jednej ręki. Po za tym każdego przedmiotu uczy konkretny specjalista, który jest zobligowany w ramach ramówki, którą wykonuje. Różnica bierze się stąd, że jeśli mamy najwięcej nauczycieli dyplomowanych, mamy bardzo rozbudowane kształcenie specjalne, posiadamy trzy prężnie działające placówki specjalne to oni wypracowują zwiększone wynagrodzenie, które w rzeczywistości rzutuje później na to czy my wypłacamy jednorazowy dodatek wyrównawczy, czy nie. Zaznaczyła jednak, że nie ma to żadnego wpływu na to, że nauczyciele w szkołach ogólnodostępnych nie mając wykształcenia specjalnego biorą wyższe wynagrodzenia. Podkreśliła, że biorą oni niższe wynagrodzenia, a wysokość dodatków przyznają radni w uchwale, która obowiązuje już od wielu lat. Wspomniała, że o tych dodatkach jeszcze dziś będziemy rozmawiać, ponieważ ta uchwała również będzie zmieniana. Odnośnie ciągłych rozmów o oświacie wyraziła zdanie, że są dwie strony medalu. Możemy powiedzieć, dlaczego do niej dokładamy, być może jest źle zarządzana, być może jest za dużo szkół. Zwróciła jednak uwagę, że jesteśmy jednym z nielicznych organów, który przeprowadzał systematyczne dostosowanie sieci szkół do rzeczywistych potrzeb, co wcale nie było łatwe. Zaznaczyła, że gdybyśmy nie przeprowadzili tych działań to w efekcie sytuacja w powiecie skarżyskim odnośnie oświaty byłaby w dużo gorszym stanie. Najlepszym przykładem jest właśnie ten dodatek wyrównawczy, o zniesienie, którego wnioskuje całe środowisko oświatowe. Były takie przymiarki, nawet w rozporządzeniu pojawił się taki projekt, ale niestety ten dodatek powrócił. Następnie pokazała przykład związany ze sprawozdawczością, dokumentem, o którym teraz mówimy na przykładzie urzędu pracy. Sytuacja jest dość kuriozalna. Na Powiatowy Urząd Pracy otrzymujemy 683.000 zł, a dokładamy do niego prawie 3.000.000 zł. Po co dokładać, może lepiej zlikwidować, w końcu będzie to jakaś oszczędność. Tylko, że wtedy nie otrzymujemy subwencji wyrównawczej. Jesteśmy w sytuacji, że nawet chcąc zlikwidować czy ograniczyć tą jednostkę, bo mamy ogromne bezrobocie to nawet pozostawiając trzy osobowe stanowiska w PUP to nie otrzymujemy subwencji wyrównawczej. Zaznaczyła jednak, że nasz Urząd Pracy jest jednym z najczęściej nagradzanych. Słyszysz się, że funkcjonuje on bardzo

dobrze. Zaznaczyła jeszcze, że to nie my go nagradzamy, a jesteśmy tylko przekąźnikiem pieniędzy, które przychodzą na nagrody. Jest przekonana, że w sferze projektowej i szkoleniowej PUP robi naprawdę bardzo dużo. Ograniczając jego działalność lub likwidując i tracąc subwencję wyrównawczą tak naprawdę traci na tym tylko powiat. Zaznaczyła, że jest to tylko przykład na brak logiki w tym wszystkim.

Radna Renata Bilka zwróciła uwagę, że wspomniano tutaj o placówkach specjalnych. Przekazała, że dzieci z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego mają również wyższą wagę. Dziecko z zespołem Aspergera lub z autyzmem ma wagę 9,5, a stosownie do tego subwencja już wynosi inaczej w stosunku do dziecka zagrożonego niedostosowaniem społecznym, którego waga wynosi 1,4. Zaznaczyła, że również to należy mieć na uwadze. Nie jest prawdą, że wszystkie dzieci, a wymagają one jakiś dodatków, specjalistów, bo kwota, którą dostaje się na dzieci z dwoma niepełnosprawnościami jest nieporównywalna.

Członek Zarządu Katarzyna Bilka zaznaczyła, że nie wygląda to inaczej. Jeśli dziecko ma zespół Aspergera lub autyzm (waga 9,5) to trafia do oddziału czteroosobowego. Utrzymanie nauczyciela, specjalisty z dodatkami w oddziale czteroosobowym bardzo dużo kosztuje. Po za tym dziecko z wagą 9,5 uczęszczające do szkoły idzie do internatu, gdzie również ma grupę czteroosobową, ale nie ma wagi 9,5, tylko normalnie za internat, co skutkuje tym, że my do tego internatu dla takiego dziecka dokładamy. Dziecko z dwoma sprzężeniami jest w grupie pięcioosobowej, tylko z lekkimi sprzężeniami będą miały dwunastoosobową liczebność. W porównaniu to oddział w szkolnictwie specjalnym a oddział w ogólnodostępnej szkole różni się głównie liczebnością i zabezpieczeniem sprawy psychologiczno – pedagogicznej. Przypomniała, że od września wchodzi nowe rozporządzenie, które nakłada na oświatę następne obowiązki, jeśli chodzi o liczbę specjalistów, psychologów, pedagogów, pedagogów specjalnych, o czym również będzie mowa przy uchwale zmieniającej.

Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk poinformował, że przechodzimy do podjęcia uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu powiatu skarżyskiego za 2021 rok.

Wiceprzewodnicząca Rady Bożena Bętkowska poinformowała, że projekt uchwały dotyczy zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu powiatu skarżyskiego za 2021 rok, a uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Za głosowało – 17 radnych
Przeciw – 0
Wstrzymało się - 0

Uchwała w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu powiatu skarżyskiego za 2021 rok została przyjęta jednogłośnie i otrzymała Nr 302/XLV/2022.

Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie udzielenia absolutorium dla Zarządu Powiatu Skarżyskiego z tytułu wykonania budżetu powiatu skarżyskiego za 2021 rok.

Wiceprzewodnicząca Rady Bożena Bętkowska poinformowała, że z godnie z projektem uchwały udziela się absolutorium dla Zarządu Powiatu Skarżyskiego z tytułu wykonania budżetu powiatu skarżyskiego za 2021 rok, a uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Za głosowało – 12 radnych

Przeciw – 5

Wstrzymało się – 0

Uchwała w sprawie udzielenia absolutorium dla Zarządu Powiatu Skarżyskiego z tytułu wykonania budżetu powiatu skarżyskiego za 2021 rok została przyjęta i otrzymała Nr 303/XLV/2022.

Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk podsumowując głosowanie poinformował, że Zarząd Powiatu otrzymał absolutorium. W imieniu własnym i Wiceprzewodniczącej Rady pogratulował Zarządowi otrzymania również wotum zaufania

Starosta Artur Berus w imieniu Zarządu podziękował Radzie Powiatu za udzielenie absolutorium. Podziękował następnie dyrektorom jednostek organizacyjnych powiatu skarżyskiego i pracownikom, gdyż otrzymane absolutorium jest tak naprawdę wynikiem ich bardzo ciężkiej pracy. Na koniec zadeklarował dalszą współpracę z całą Radą Powiatu. wyraził zdanie, że zgoda i dobro buduje.

Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk ogłosił 15 minut przerwy.

PO PRZERWIE:

Ad. pkt 9 Ocena sytuacji ekonomiczno – finansowej MOMP w Skarżysku – Kamiennej za 2021 rok.

1) Główna Księgowa MOMP Urszula Kozłowska przedstawiła raport i sprawozdanie finansowe Międzyzakładowego Ośrodka Medycyny Pracy w Skarżysku – Kamiennej.

/materiał stanowi załącznik do protokołu/

Ponieważ w tym punkcie nikt nie zgłosił chęci zabrania głosu **Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk** poinformował, że przechodzimy do podjęcia uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Międzyzakładowego Ośrodka Medycyny Pracy w Skarżysku – Kamiennej za 2021 rok oraz do podjęcia uchwały w sprawie oceny sytuacji ekonomiczno – finansowej Międzyzakładowego Ośrodka Medycyny Pracy w Skarżysku – Kamiennej.

2) Sekretarz Powiatu Małgorzata Nosowicz przedstawiła projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Międzyzakładowego Ośrodka Medycyny Pracy w Skarżysku-Kamiennej.

Radni nie wnieśli żadnych uwag do przedstawionego projektu uchwały.

Za podjęciem uchwały głosowało – 17 radnych

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Międzyzakładowego Ośrodka Medycyny Pracy w Skarżysku – Kamiennej za 2021 rok została przyjęta jednogłośnie i otrzymała Nr 304/XLV/2022.

3) Sekretarz Powiatu Małgorzata Nosowicz przedstawiła projekt uchwały w sprawie oceny sytuacji ekonomiczno – finansowej Międzyzakładowego Ośrodka Medycyny Pracy w Skarżysku – Kamiennej.

Radni nie wnieśli żadnych uwag do przedstawionego projektu uchwały.

Za głosowało – 17 radnych

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała w sprawie oceny sytuacji ekonomiczno – finansowej Międzyzakładowego Ośrodka Medycyny Pracy w Skarżysku – Kamiennej została przyjęta jednogłośnie i otrzymała Nr 305/XLV/2022.

Ad. pkt 10 Ocena sytuacji ekonomiczno – finansowej OLK w Skarżysku – Kamiennej za 2021 rok.

1) Dyrektor Obwodu Lecznictwa Kolejowego Mateusz Korzeniewski przedstawił raport i sprawozdanie finansowe Obwodu Lecznictwa Kolejowego SP ZOZ w Skarżysku – Kamiennej.

/materiał stanowi załącznik do protokołu/

Ponieważ w tym punkcie nikt nie zgłosił chęci zabrania głosu **Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk** poinformował, że przechodzimy do podjęcia uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Obwodu Lecznictwa Kolejowego SP ZOZ w Skarżysku – Kamiennej za 2021 rok oraz do podjęcia uchwały w sprawie oceny sytuacji ekonomiczno – finansowej Obwodu Lecznictwa Kolejowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Skarżysku – Kamiennej.

2) Sekretarz Powiatu Małgorzata Nosowicz przedstawiła projekt uchwały w sprawie **zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Obwodu Lecznictwa Kolejowego SP ZOZ w Skarżysku – Kamiennej za 2021 rok**

Za podjęciem uchwały głosowało – 17 radnych

Przeciw – 0

Wstrzymało się od głosu – 0

Uchwała w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Obwodu Lecznictwa Kolejowego SP ZOZ w Skarżysku – Kamiennej za 2021 rok została przyjęta jednogłośnie i otrzymała Nr 306/XLV/2022.

3) Sekretarz Powiatu Małgorzata Nosowicz przedstawiła projekt uchwały w sprawie oceny sytuacji ekonomiczno – finansowej Obwodu Lecznictwa Kolejowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Skarżysku – Kamiennej.

Za podjęciem uchwały głosowało – 17 radnych

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała w sprawie oceny sytuacji ekonomiczno – finansowej Obwodu Lecznictwa Kolejowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Skarżysku – Kamiennej została przyjęta jednogłośnie i otrzymała Nr 307/XLV/2022.

Ad. pkt 11. Ocena sytuacji ekonomiczno – finansowej ZOZ w Skarżysku – Kamiennej Szpitala Powiatowego za 2021 rok.

- 1) przedstawienie raportu i sprawozdania sprawozdanie finansowego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Skarżysku – Kamiennej Szpitala Powiatowego im. Marii Skłodowskiej – Curie.

Główny Księgowy Szpitala Artur Dąbrowa przedstawił raport i sprawozdanie finansowe Zespołu Opieki Zdrowotnej w Skarżysku – Kamiennej Szpitala Powiatowego im. Marii Skłodowskiej – Curie.

/materiał stanowi załącznik do protokołu/

W tym punkcie głos zabrali:

Radny Mieczysław Bąk wyraził zdanie, że kiedy mówił o szpitalu i porównywał go z innymi jednostkami szpitalnymi to wypowiedź starosty w punkcie wotum zaufania była ukierunkowana głównie na winę rządu. Zapytał, dlaczego nie uderzymy się piersi, nie powiemy jak gospodarujemy właśnie w tym szpitalu i czy wszystko zrobiliśmy właściwie. W związku z tym, że takiej analizy nie było, to postara się coś na ten temat powiedzieć. Przekazał, że analizując przedstawiony raport i sprawozdanie dotyczące sytuacji finansowej szpitala powiatowego w Skarżysku należy stwierdzić, że dzięki zwiększeniu wpływów z Narodowego Funduszu Zdrowia strata netto szpitala w 2021 roku jest na poziomie 6.000.000 zł, ale zadłużenie szpitala systematycznie rośnie. Na dzień 31.12.2021 r. wynosi 73.564.000 zł. Argumentowanie, że są to skutki podwyżki cen nośników energii, płac jest tylko w części zasadne i prawdziwe. Wyraził zdanie, że wszyscy doskonale wiemy skąd to zadłużenie pochodzi. Jest to ogólnoswiatowy trend. Między innymi pakiet klimatyczny Unii Europejskiej. Wyraził zdanie, że nie będzie ciągnąć tego tematu, ale na pewno nie jest to wina rządu. Uważa, że szybujące zadłużenie jest pochodnymi błędów i nieprzemyślanych decyzji na przestrzeni kilku ubiegłych lat. Zwrócił uwagę, że w 2017 roku zapadła decyzja o zamknięciu oddziału zakaźnego, który został wyremontowany za kilka milionów złotych. Radni opozycji prosili wówczas, aby odstąpić od jego zamknięcia. Jedynym argumentem dyrekcji szpitala i zarządu powiatu był brak obsady lekarskiej. Radni koalicji PO postanowili zamknąć oddział i wykreślić go ze schematu organizacyjnego szpitala na stałe. Podkreślił, że zamknięty został oddział tuż po remoncie, przystosowany do norm europejskich i nieprzynoszący strat. Straciliśmy część kontraktu z Narodowego Funduszu Zdrowia, pracownicy zostali przeniesieni na inne oddziały szpitala, a straty zaczęły generować koszty stałe utrzymania budynków oddziału zakaźnego. Zwrócił uwagę, że my zamknęliśmy oddział zakaźny w szpitalu w Skarżysku, a szpital w Starachowicach natychmiast otrzymał 3.000.000 zł na rozbudowę właśnie oddziału zakaźnego. Wyraził zdanie, że rynek nie znosi pustki. Kolejny remont oddziału zakaźnego pod oddział rehabilitacji to kolejne wydane miliony złotych. Przypomniał, że kiedy wybuchła epidemia Covid, a szpital w Skarżysku znalazł się na liście szpitali jednoimiennych covidowych, to jeden z dyrektorów szpitala grzmiał na tej Sali, że przez to ucierpią pacjenci i jest to błędna decyzja Wojewody. Rozpoczęła się wtedy walka z Wojewoda poprzez petycje, skargi i pisma o zmianę decyzji. Zauważył, że medialnie był to bardzo nośny temat. Gdy myśmy walczyli o to, aby szpitala covidowego w Skarżysku nie było to dyrektorzy innych szpitali, w tym szpitala w Starachowicach, zabiegali o to, aby ich szpitale były jednoimiennymi. Wszyscy wiedzieli o wysokiej wycenie za jedno łóżko z pacjentem lub w gotowości. Kilkusetzłotowa wycena za łóżko (prawdopodobnie 280 zł za jedno łóżko) przenosiła się na generowanie zysku dla szpitali, ale również poprzez zwiększone płace dla personelu szpitala. Dla przykładu podał, że przy planowanym przychodzie za jeden miesiąc w kwocie 2.200.000 zł

szpital w Skarżysku za otrzymanie statusu szpitala covidowego otrzymał z Narodowego Funduszu Zdrowia blisko 6.800.000 zł. Jednak był to za krótki okres, aby miał wpływ na zadłużenie naszego szpitala. Zwrócił uwagę, że kiedy my robiliśmy politykę, radni chcieli rozliczać Wojewodę, to dyrektorzy szpitali w Starachowicach, Końskich i innych liczyli zyski, a my straty. W jego ocenie szpital w Skarżysku miał szanse po raz pierwszy od lat wygenerować zysk w kwocie około 50.000.000 zł. Dziś strata nie byłaby 80.000.000 zł, ale może aż o połowę mniejsza. Kolejną nieroztropną decyzją było odstąpienie zarządu powiatu od pokrywania strat szpitala od 2019 roku, co stanowi kwotę blisko 15.000.000 zł. Zaznaczył, że według zarządu podstawą prawną tej decyzji jest orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego kwestionującego obowiązek organu założycielskiego do pokrycia strat ZOZ w tym szpitalu. W kontekście tej sytuacji powinniśmy odpowiedzieć na pytanie czy Zarząd i Rada Powiatu chcą, aby szpital w Skarżysku funkcjonował. Brak dopływu 15.000.000 zł wymusza na dyrektorze szpitala zaciągania kolejnych kredytów. Za cztery miesiące funkcjonowania szpitala mamy stratę netto ponad 5.338.000 zł. Średnia strata w miesiącu to około 1.350.000 zł, przy zadłużeniu ogółem ponad 78.000.000 zł, zobowiązaniach krótkoterminowych – blisko 17.000.000 zł, oraz przyszłych odsetkach hipotecznych w kwocie 14.322.000 zł (na dzień 31.12.2021r.). Jeżeli do tego dodamy jeszcze zadłużenie powiatu skarżyskiego w kwocie ponad 34.000.000 zł to chyba mamy wszystko jasne. Podkreślił, że to jakie jest faktyczne zadłużenie szpitala to tak naprawdę wie sam dyrektor i główny księgowy tego szpitala. Następnie poinformował, że w dziale IV odnośnie oceny zadłużenia widnieje zapis: „dalsze prawidłowe funkcjonowanie jednostki uzależnione jest od systematycznego oddłużania szpitala oraz zmiany w zakresie finansowania świadczeń medycznych przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Zaznaczył, że nie ma nic bardziej mylnego, gdyż szpital był już dwukrotnie oddłużany i skutek jest taki sam. Przypomniał, że na jednej z sesji zapytał jednego z dyrektorów czy jeśli oddłużymy szpital to czy nadal będzie się on zadłużał, na co uzyskał odpowiedź twierdzącą. Na pytanie odnośnie odpowiedniego poziomu dofinansowania z Narodowego Funduszu Zdrowia nie uzyskał odpowiedzi. Padło jedynie stwierdzenie, że jest to dzban bez dna i ile byś nie brał to i tak będzie pusty. Zaznaczył, że nie będzie formował wniosków, jest realistą i wątpi w to, że ktokolwiek w jakikolwiek sposób wyłoży 100.000.000 zł, aby oddłużyć szpital w Skarżysku, który już następnego dnia zacznie generować straty. Przekazał, że jego wypowiedź nie jest formą krytyki. Natomiast jest to forma zwrócenia uwagi starosty, zarządowi powiatu, radnym powiatu skarżyskiego i dyrekcji szpitala o narastającym latami problemie. Wyraził zdanie, że jeżeli nie podejmiemy do rozwiązania tego problemu, to za moment możemy nie mieć szpitala razem z powiatem, który musi przejąć zaciągnięte długi. Zauważył, że już dziś z uwagi na brak obsady lekarskiej mamy zagrożenie funkcjonowania oddziału. Zaznaczył, że dokonał tej analizy w trosce o nasze wspólne dobro, jakim jest szpital i opieka nad pacjentami. Wyraził zdanie, że ma dość długi staż pracy na kierowniczych stanowiskach i nie rozumie w pewnym momencie braku odpowiedzialności i bez troski niektórych osób odpowiedzialnych za ten stan rzeczy. Nie

potrafi tego pojąć. Zwracając się do radnych polecił im analizę odpowiedzi na złożone przez niego interpelacje z dnia 9 i 14 czerwca 2022 roku w sprawie sytuacji ekonomicznej szpitala. Uważa, że po tej analizie radni na pewno będą mieli lepszy podgląd sytuacji.

Starosta Artur Berus w odniesieniu do wypowiedzi radnego Mieczysława Bąka zaznaczył, że to nie starosta ani nie dyrektor szpitala podejmował decyzje o tym, które szpitale w województwie świętokrzyskim są covidowymi. O tym decydował Pan Wojewoda. Wyraził zdanie, że idąc tokiem myślenia radnego to idealnie byłoby gdyby 13 szpitali w województwie świętokrzyskim zostało szpitalami covidowymi, dzięki czemu szpitale w Polsce w końcu by się bilansowały. Jednak to nasuwa inne pytanie. Gdzie mieliby się leczyć inni pacjenci? Uważa, że w swojej poprzedniej wypowiedzi przekazał już bardzo dużo na temat sytuacji szpitali w Polsce i reformy, która tak naprawdę stoi w miejscu. Wyraził zdanie, że rząd powinien obecnie zająć się przede wszystkim reformą wymiaru sprawiedliwości do takiego poziomu, aby Polska otrzymała pieniądze z Krajowego Programu Odbudowy. W doniesieniach medialnych cały czas słyszymy, że Unia Europejska w dalszym ciągu nie przeleje miliardów dla Polski, Polaków, przedsiębiorców, a jednocześnie mówimy o oszczędnościach. Na koniec wypowiedzi zauważył tylko, że polski rząd stać na to, aby codziennie płacić milion euro kary.

Radny Grzegorz Małkus zwracając się do starosty wyraził zdanie, że nie wie czy Staroście służy mu ostatnio zawarty alians polityczny. Uważa, że w takim tonie to w samorządzie za daleko starosta nie pojedzie. Zaznaczył, że rozmawiamy o bardzo poważnym problemie, na temat, którego radny Mieczysław Bąk zrobił praktycznie wykład. Sytuacja przyczynowo – skutkowa, która pogrąża nie tylko szpital, ale i powiat. Zwrócił uwagę, że obserwował twarze członków zarządu, kiedy to radny Mieczysław Bąk przedstawiał tą sytuację. Na ich twarzach były uśmieški. To jest właśnie to poważne traktowanie sytuacji – wyjść i dowalić, ale komu?. Zauważył, że starosta po otrzymaniu absolutorium podziękował wszystkim dyrektorom jednostek. Zapytał, ilu ich było na sali? Przekazał, że dyrektorzy jednostek jak i pracownicy Starostwa wykonują całą pracę i chwała im za to, a Zarząd jest ta wiecznych wakacjach. Przykro mu to mówić, ale zachowanie Członków Zarządu, odpowiedzi na zdanie radnych i ich komentarze pozwalają na wyciągnięcie tylko takich wniosków.

Radny Mieczysław Bąk zwracając się do starosty wyraził zdanie, że w swojej wypowiedzi jednoznacznie wyartykułował, że kiedy Wojewoda wyznaczył szpitale jednoimienne to my robiliśmy politykę i walczyliśmy z Wojewodą. Zaznaczył, że swoją wypowiedź ukierunkował na jeden szpital, a dokładnie na sytuację ekonomiczną szpitala w Skarżysku – Kamiennej. Podkreślił, że nie mówił o 13 szpitalach w województwie i nie mówił, że jego intencją jest, aby te wszystkie szpitale były covidowymi. To jest pewien absurd. Wyraził zdanie, że albo nie rozumie się ze starostą, albo starosta chce pokazać, że radny nie zna tematu.

2) **Sekretarz Powiatu Małgorzata Nosowicz** przedstawiła projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania Zespołu Opieki Zdrowotnej w Skarżysku – Kamiennej Szpitala Powiatowego im. Marii Skłodowskiej – Curie za 2021.

Za przyjęciem uchwały głosowało – 12 radnych

Przeciw – 4 radnych

Wstrzymała się od głosu – 1 osoba

Uchwała w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania Zespołu Opieki Zdrowotnej w Skarżysku – Kamiennej Szpitala Powiatowego im. Marii Skłodowskiej – Curie za 2021 rok została przyjęta i otrzymała Nr 308/XLV/2022.

3) **Sekretarz Powiatu Małgorzata Nosowicz** przedstawiła projekt uchwały w sprawie **oceny sytuacji ekonomiczno – finansowej Zespołu Opieki Zdrowotnej w Skarżysku – Kamiennej Szpitala Powiatowego im. Marii Skłodowskiej – Curie**

Za przyjęciem uchwały głosowało – 11 radnych

Przeciw – 1 osoba

Wstrzymało się – 5 radnych

Uchwała w sprawie oceny sytuacji ekonomiczno – finansowej Zespołu Opieki Zdrowotnej w Skarżysku – Kamiennej Szpitala Powiatowego im. Marii Skłodowskiej – Curie została przyjęta i otrzymała Nr 309/XLV/2022.

Ad. pkt 12. Rozpatrzenie i podjęcie uchwał w sprawie:

1) Skarbnik Powiatu Urszula Wrona przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Powiatu Skarżyskiego na lata 2022 – 2035 wraz z uzasadnieniem.

W tym punkcie głos zabrali:

Radny Krzysztof Ligowski zwrócił uwagę, że starosta obiecał, iż wybuduje inną drogę od starej 7 do tego tunelu, a teraz zabieramy 100.000 zł. Zaznaczył, że wójt został poinformowany, że ta droga zostanie wybudowana. Przekazał, że obawia się, że tych 100.000 zł może zabraknąć.

Skarbnik Powiatu Urszula Wrona poinformowała, że nie zabieramy tych pieniędzy. Jest to tylko inna nazwa. To starodroże mieści się w nazwie „budowa zintegrowanego układu komunikacyjnego dróg powiatowych Brzeście – Zagórze - Michałów – Kamionki”

Radny Krzysztof Ligowski zaznaczył, że jest to inna gmina.

Wicestarosta Anna Leżańska zaznaczyła, że w jeden wniosek dotyczy trzech dróg.

Radny Krzysztof Ligowski wyraził zdanie, że wójt otrzymał informację, iż wybudujemy tą drogę, a teraz wychodzi na to, że dofinansujemy gminę Skarżysko – Kamienna.

Skarbnik Powiatu Urszula Wrona wyjaśniła, że starodroże mieści się w zadaniu „Budowa układu komunikacyjnego dróg powiatowych Brzeście – Zagórze (w Bliżynie), Michałów (Skarżysko – Kościelne) i Kamionki (etap II). I to zadanie jest tutaj umieszczone.

Starosta Artur Berus dopowiedział, że w ramach Nowego Ładu pozyskaliśmy 14.725.000 zł na trzy zadania. W związku z tym, że idziemy metodą zaprojektuj i wybuduj to jest to włożone w jedno zadanie, a zdjęte z tamtego podziału. W tym przypadku nic się nie dzieje, to zadanie jest realizowane zgodnie ze złożoną obietnicą mieszkańcom. Wraz z Zarządem i radnymi z gminy łączna lobbowaliśmy za tym zadaniem. Zaznaczył, że radni mogą być spokojni, gdyż to wszystko zostało po prostu zamieszczone w tym jednym zapisie.

Radny Mieczysław Bąk odnosząc się do zmian ujętych w budżecie powiatu i wieloletniej prognozie finansowej wyraził zdanie, że nie tak się umawiali radni ze Starostą na spotkaniu radnych opozycji. Przekazał, że Starosta zadeklarował, iż radni z opozycji będą mogli zgłosić do budżetu powiatu skarżyskiego na 2022 rok inwestycje z terenu swojej gminy. Zaznaczył, że zagłosował za budżetem, ponieważ gmina Bliżyn otrzymała w budżecie 50.000 zł na dokumentację budowy mostu w Wołowie i 200.000 zł na budowę chodnika przy drodze powiatowej w Odrowążku o długości 120 metrów. Dokumentacja na tak dużą drogę była wykonana już w 2014 roku, a w 2017 roku była możliwość wykonania tego chodnika poprzez zwiększenie zakresu robót na wykonanie wówczas w Odrowążku chodnika. Środki finansowe zostały, ale brakło woli politycznej. Zwrócił uwagę, że przyznane środki w kwocie 250.000 zł na inwestycje w 2022 roku w gminie Bliżyn są najmniejszymi środkami przyznanymi dla gmin powiatu skarżyskiego. Środki małe, ale inwestycyjnie realne do zrealizowania. Jednak już na kolejnej sesji Zarząd postanowił zadanie inwestycyjne budowa chodnika 120m w Odrowążku zmienić na dużo większe zadanie „Budowa chodnika przy drodze powiatowej w Nowym Odrowążku”, nie zwiększając jednak środków finansowych na jego wykonanie. Przekazał, że prosił wtedy, aby w budżecie pozostawić dwa zadania, czyli budowa chodnika w Odrowążku i budowa chodnika w Nowym Odrowążku i ogłosić przetarg, co pozwoliłoby wówczas na wykonanie choć jednego zadania. W efekcie mając 200.000 zł na wykonanie chodnika w Nowym Odrowążku w przetargu wyszło, że trzeba mieć 1.766.00 zł, w związku z czym to zadanie nie zostanie wykonane. Zarząd dzisiaj zaproponował zabranie 50.000 zł z projektu na wykonanie mostu w Wojtyniowie i 190.000 zł z zadania „Budowa chodnika w Nowym

Odrowążku". Skutkuje to tym, że zadania te wypadły z budżetu powiatu na 2022 rok i zapewne z budżetu na 2023 rok. Faktem jest, iż z dofinansowania z Polskiego Ładu zostanie wykonane zadanie „Budowa zintegrowanego układu komunikacyjnego dróg Powiatowych Brzeście – Zagórze”, ale prawdopodobnie nastąpi to dopiero w 2023 roku bądź w 2024 roku, o czym mowa jest w uzasadnieniu, czyli w przyszłej kadencji. Wyraził zdanie, że według swojej oceny gmina Bliżyn dziś jest na ostatnim miejscu wśród gmin powiatu skarżyskiego pod względem wartości realizowanych inwestycji, pomimo, iż Wicestarostą jest Pani Leżańska. Przykro mu o tym mówić, ale skołowaliśmy mieszkańców tym, że najpierw poszła informacja, iż robimy chodniki w Nowym Odrowążku i Odrowążku, a teraz trzeba będzie powiedzieć ludziom, że chodnika wcale nie zrobimy.

Wicestarosta Anna Leżańska wyraziła zdanie, że w roku 2014 zrobiliśmy część dokumentacji na chodnik Odrowążek – Sorbin, a dokumentacja, na którą był teraz ogłoszony przetarg, była dopiero zakończona. Jest to świeża dokumentacja, a nie z 2014 roku. Zaznaczyła, że dopiero zakończyliśmy projektowanie tego chodnika. Przypomniała, że w przetargu poszedł chodnik o całej długości, gdyż Zarząd chciał się zorientować jak teraz wygląda cenowo budowa chodnika. Okazało się, że to co niedawno robiąc na Mostkach za 1.000.000 zł, to teraz w Odrowążku poszło na przetargu za prawie 2.000.000 zł (najdroższa oferta), przy czym najtańsza oferta opiewała na kwotę 1.700.000 zł. Zaznaczyła, iż rozmawiała z radną tłumacząc, że na tej sesji zdejmujemy pieniądze z tego chodnika, ale ma zapewnienia Zarządu, że zaraz po jakiegokolwiek sprzedaży te pieniądze wrócą na to zadanie. Wyraziła zdanie, że przetarg zostanie ogłoszony na pewno na mniejszy zakres, gdyż nie będzie nas stać na cały chodnik przy tych cenach, które widnieją. Odnośnie mostu na Wołowie poinformowała, że został on wyremontowany własnym sumptem, przy pomocy Lasów Państwowych. Można uznać, że udało się go wyremontować za grosze. Najpierw miała być zrobiona dokumentacja, ale po analizach i rozeznaniu okazało się, że dokumentacja na taki most wyniosłaby w granicach stu paru tysięcy zł. Zaznaczyła, że obecnie nie mamy takich środków, ale kiedy tylko się pojawią to będzie wnioskowała o przywrócenie pieniędzy na dokumentację na ten most, aby w przyszłości zrobić bardziej stabilny.

Radny Mieczysław Bąk wyraził zdanie, że sprowokował panią Wicestarostę do deklaracji. Cieszy go fakt, iż ta deklaracja się pojawiła, iż ten chodnik zostanie zrobiony. Odnosząc się do Wicestarosty zaznaczył, że nikogo w błąd nie wprowadził, gdyż w pierwszej wersji budżetu było zabranie 200.000 zł. Poprosił, aby to ona nie wprowadzała opinii publicznej w błąd, gdyż on powiedział prawidłowo, iż pierwsze zadanie to było „chodnik w Odrowążku” za kwotę 200.000 zł. Na następnej sesji zostało zmienione zadanie na Nowy Odrowążek, więc tutaj nie było żadnego przejęzyczenia. Zaznaczył, iż powiedział prawdę i poprosił, aby więcej nie artykułować mu takich rzeczy. Na koniec poinformował, że trzyma Panią Wicestarostę za słowo, iż dopilnuje ona tego tematu i

chodnik zostanie zrobiony. Będzie mu bardzo przykro, jeśli tak się nie stanie.

Członek Zarządu Adam Ciok zauważył, że na tej sesji będą zmiany odnośnie przesunięcia pieniędzy na wykonanie ulicy Łyżwy. Poinformował, że z Urzędu Marszałkowskiego pozyskaliśmy w ramach Funduszu Przebudowy Dróg Lokalnych i od Pana Wojewody 2.313.000 zł. Po rozpisaniu przetargu firmy złożyły oferty, które były w przedziale między 4.000.000 a 7.200.000 zł. Dzięki pani Skarbnik, Zarządowi i całej Radzie, która jak ma nadzieję przychyli się do tych zmian w budżecie, to uda się tą inwestycję zrealizować. Jak wspomnieli jego poprzednicy Zarząd deklaruje, że środki wrócą na zadanie, z którego zostały zdjęte. Przypomniał, że ze strony miasta padła obietnica, że dołoży nam do tej inwestycji od 200.000 zł do 300.000 zł, ale się tak nie stało. Zauważył, że jednym z ważnych ciągów komunikacyjnych jest ulica 1 Maja. Jest to ulica powiatowa idąca w stronę Skarżyska Kościelnego i powiatu Starachowickiego. Remontujemy ulicę 1 Maja od mostu na Oleśnicy do przejazdu kolejowego i powstanie tam rondo. Zauważył, że od biedronki przy 1 Maja praktycznie do Gatki czy do Mirca jest wyremontowany chodnik na całej długości tylko na odcinku od mostu na Oleśnicy do przejazdu kolejowego jest ten chodnik tragiczny. Można powiedzieć, że jest to wizytówka powiatu, gdyż jest to droga powiatowa, gdzie ruch jest dosyć wysoki, co może potwierdzić Zarząd Dróg Powiatowych. Nie wyobraża sobie, abyśmy nie zrealizowali tej inwestycji w tej kadencji, w tym roku. Inaczej musielibyśmy zwrócić pozyskane pieniądze, a nas jako powiat nie będzie na to stać by wydać 4.000.000 zł na takie zadanie. Gdybyśmy zrezygnowali z tej inwestycji w tym roku i rozpisali kolejny przetarg, to ta inwestycja byłaby znacznie droższa.

Przewodniczący Rady Powiatu Jacek Jeżyk w kwestii uzupełnienia dodał, że jest jeszcze jeden odcinek chodnika w bardzo tragicznym stanie, a mianowicie od ulicy Wspólnej do ulicy Staszica.

Radny Mieczysław Bąk zwracając się do Członka Zarządu Adama Cioka podziękował za wykład. Wyraził zdanie, że Członek Zarządu bardzo nisko go ceni. Zaznaczył, że doskonale porusza się w kwestii budżetu i nie trzeba go pouczać w tym temacie. Wie, w jakiej materii się porusza i wie, co mówi.

Radny Grzegorz Małkus wyraził zdanie, że o ile dobrze pamięta to wnioskowaliśmy do prezydenta miasta Skarżysko -Kamienna o dofinansowanie zadania na Łyżwy. Zapytał, czy prawdą jest to, że prezydent miasta napisał wniosek do starosty o dofinansowanie do zakupu autobusów w ramach projektu przebudowy wiaduktu w kwocie 1.200.000 zł.

Starosta Artur Berus wyjaśnił, że pod koniec 2021 roku mieliśmy złożoną słowną deklarację władz miasta, ale prawdopodobnie nawet z przyczyn niezależnych od nich tego dofinansowania nie otrzymaliśmy. To

postawiło nas w sytuacji alarmowej i to spowodowało te różnorodne zmiany w projekcie uchwały Rady Powiatu. Odnośnie pytania radnego o pismo z prośbą o dofinansowanie przekazał, że rzeczywiście jakieś zdanie wpłynęło od wiceprezydenta. Następnie odnośnie przebudowy układu komunikacyjnego przekazał, że mamy porozumienie z gminą. Naszym zadaniem jest przede wszystkim wybudowanie i nadzorowanie wiaduktu, ronda i kwestii drogowych. Zaznaczył, że rady budowy odbywają się co tydzień, wszystko jest opisywane i za to odpowiadamy. Wierzy w to, że firma ta zrealizuje to zadanie zgodnie z terminem. Przekazał, że sprawa nie jest prosta, ponieważ nie tylko w Skarżysku, ale w całej Polsce dużo firm zabiega o waloryzację za roboty. To był czas, kiedy były podpisywane umowy, gdzie nie było jeszcze tego obligu, jak to jest w tych nowych umowach, gdzie są obligatoryjne zapisy waloryzacyjne. Jeszcze raz zaznaczył, że nie jest to proste zadanie. Następnie podziękował Członkowi Zarządu Tadeuszowi Bałchanowskiemu za nadzór i za pracę całego Zarządu Dróg Powiatowych, gdyż jest to największe i najbardziej skomplikowane zadanie w historii naszego powiatu, a szereg problemów i szereg instalacji nie ułatwiają tego zadania. Na koniec jeszcze raz potwierdził, że wpłynęło takie pismo od wiceprezydenta miasta.

Radny Grzegorz Małkus zapytał, czy to pismo było oficjalne

Starosta Artur Berus przekazał, że pismo zostało dostarczone, jako oficjalne

Ponieważ nikt więcej nie zgłosił chęci zabrania głosu **Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk** poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Za przyjęciem uchwały głosowało – 16 radnych

Przeciw – 0

Wstrzymała się od głosu – 1 osoba

Uchwała w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Powiatu Skarżyskiego na lata 2022 – 2035 została przyjęta i otrzymała Nr 310/XLV/2022.

2) Skarbnik Powiatu Urszula Wrona przedstawiła projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie powiatu na 2022 rok wraz z uzasadnieniem.

Ponieważ nikt z obecnych nie zgłosił żadnych uwag do przedstawionego projektu **Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk** poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Za przyjęciem uchwały głosowało – 16 radnych

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie powiatu na 2022 rok została przyjęta i otrzymała Nr 311/XLV/2022.

3) Członek Zarządu Katarzyna Bilka przedstawiła uchwałę zmieniającą Uchwałę Nr 80/XIV/2007 Rady Powiatu Skarżyskiego w sprawie zatwierdzenia regulaminu przyznawania nagrody Starosty Skarżyskiego dla dyrektorów i nauczycieli szkół i placówek oświatowych oraz nagrody Dyrektora Szkoły dla nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych, dla których Powiat Skarżyski jest organem prowadzącym. Zgodnie z art 49 ust. 2 KN organy prowadzące szkoły ustalają kryteria i tryb przyznawania nagród dla nauczycieli za ich osiągnięcia w zakresie pracy dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej. Wprowadzona zmiana daje możliwość przyznania Nagrody Specjalnej Starosty Skarżyskiego nauczycielom, którzy poza spełnieniem głównych kryteriów określonych w uchwale przygotowali laureatów lub finalistów: olimpiad przedmiotowych, których laureaci i finaliści są zwolnieni z egzaminu maturalnego z danego przedmiotu; turniejów i olimpiad tematycznych, których laureaci i finaliści są zwolnieni z części pisemnej egzaminu zawodowego. Ponadto zaktualizowano nazwę Komisji, Oświaty, Zdrowia i Pomocy Społecznej Rady Powiatu Skarżyskiego oraz Wydziału Edukacji, Promocji, Kultury, Sportu i Turystyki.

Ponieważ nikt z obecnych nie zgłosił żadnych uwag do przedstawionego projektu **Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk** poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Za przyjęciem uchwały głosowało – 15 radnych

Przeciw głosowała – 1 osoba

Wstrzymała się – 1 osoba

Uchwała zmieniająca Uchwałę Nr 80/XIV/2007 Rady Powiatu Skarżyskiego w sprawie zatwierdzenia regulaminu przyznawania nagrody Starosty Skarżyskiego dla dyrektorów i nauczycieli szkół i placówek oświatowych oraz nagrody Dyrektora Szkoły dla nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych, dla których Powiat Skarżyski jest organem prowadzącym została przyjęta i otrzymała Nr 312/XLV/2022.

4) Członek Zarządu Katarzyna Bilka przedstawiła projekt uchwały zmieniający Uchwałę Nr 170/XXII/2020 Rady Powiatu Skarżyskiego w sprawie zatwierdzenia regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania nauczycielom dodatków: motywacyjnego, funkcyjnego i za warunki pracy oraz niektóre inne składniki wynagrodzenia. Uzasadniając poinformowała, że zmiany zawarte w niniejszej uchwale dotyczą: zmiany stawki dodatku funkcyjnego dla dyrektorów i wicedyrektorów, aktualizacji stanowisk

występujących w szkołach i placówkach dla których organem prowadzącym jest Powiat Skarżyski (wykreślono stanowisko kierownika biblioteki pedagogicznej oraz doradcę metodycznego).

Radna Renata Bilka zwróciła uwagę, że uchwała z 2020 roku zmieniała uchwałę z 2009 roku. To rzeczywiście bardzo duża odległość czasowa. Natomiast niedawno zmienialiśmy tą uchwałę, ponieważ od czerwca 2020 roku do teraz to są dwa lata. Spytała, czym jest to spowodowane.

Członek Zarządu Katarzyna Bilka wyjaśniła, że tamta uchwała w ogóle nie była związana z tym zakresem zmiany. Zmiana, której wtedy dokonaliśmy dotyczyła przekształcenia dodatków za trudne i uciążliwe warunki z procentowych na kwotowe. Pierwotna uchwała przyznawała te dodatki za warunki trudne i uciążliwe w wysokości od procentowej wartości wynagrodzenia. Po negocjacjach ze związkami doszliśmy do konsensusu i wypośredkowaliśmy stawki, które zostały przypisane za konkretne warunki trudne i uciążliwe. Obecna zmiana dotyczy dodatku funkcyjnego dla dyrektorów i wicedyrektorów. Zwróciła uwagę, że do tej pory w przypadku dyrektorów była rozpiętość od 19% do 45%, a w tej uchwale proponujemy od 19% do 65% dla dyrektorów. W przypadku pierwszego, drugiego i kolejnego wicedyrektora placówki, zespołów było od 10% do 20%, a obecnie proponujemy od 10% do 40%.

Radna Renata Bilka zapytała, czy wszyscy dyrektorzy naszych placówek mają maksymalną kwotę dodatku funkcyjnego, czyli to 45%. Jeśli nie to poprosiła o informację jak to się kształtuje.

Członek Zarządu Katarzyna Bilka przekazała, że nie wszyscy dyrektorzy mają maksymalny dodatek funkcyjny. Zaznaczyła, że jest to dodatek funkcyjny i powinien on odpowiadać przede wszystkim temu jaką placówką się zarządza. Placówki są różne, są złożone, są zespoły, są placówki posiadające warsztaty. Skala rozpiętości różnic między wynagrodzeniami jest to około 5%, ponieważ staramy się zachować ten poziom od 40% do 45%. Natomiast inna była sytuacja, jeśli chodzi o wicedyrektorów, gdyż ta rozpiętość od początku była mała, gdyż dodatek wynosił od 10% do 20%. Zwróciła uwagę, że to dyrektorzy zgłaszali na spotkaniach, iż osiągnęli już maksymalną wysokość, jeśli chodzi o wicedyrektorów, o czym mówiła na komisji. Następnie dodała, że geneza powstania tej uchwały wywodzi się właśnie z inicjatywy dyrektorów, którzy zawnieśli o dokonanie zmian w zakresie wysokości dodatku funkcyjnego dla wicedyrektorów. Zaznaczyła, że rozszerzenie skali nie oznacza z automatu przyznania tej najwyższej wartości dodatku, ale daje możliwości zróżnicowania wysokości tych dodatków, gdyż z założenia nie powinny być one jednakowe.

Ponieważ nikt więcej nie zgłosił chęci zabrania głosu **Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk** poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Za przyjęciem uchwały głosowało – 14 radnych
Przeciw głosowała – 1 osoba
Wstrzymały się od głosu – 2 osoby

Uchwała zmieniająca Uchwałę Nr 170/XXII/2020 Rady Powiatu Skarżyskiego w sprawie zatwierdzenia regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania nauczycielom dodatków: motywacyjnego, funkcyjnego i za warunki pracy oraz niektóre inne składniki wynagrodzenia została przyjęta i otrzymała Nr 313/XLV/2022.

5) Członek Zarządu Katarzyna Bilka przedstawiła projekt uchwały zmieniający Uchwałę Nr 171/XXII/2020 Rady Powiatu Skarżyskiego w sprawie zasad rozliczenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli, dla których ustalony plan zajęć jest różny w poszczególnych okresach roku szkolnego, zasad udzielania i rozmiar obniżek oraz ustalenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć: nauczycieli prowadzących kształcenie w formie zaocznej, bibliotekarzy bibliotek pedagogicznych oraz zasady zaliczania do wymiaru godzin poszczególnych zajęć w formie zaocznej, a także pedagogów, psychologów, logopedów, terapeutów pedagogicznych, doradców zawodowych i innych. Uzasadniając wyjaśniła, że związku z wprowadzonymi zmianami przepisów zostało wprowadzone nowe stanowisko pedagoga specjalnego. Zgodnie z art. 42 ust. 7 pkt 3 Karty Nauczyciela, który nakłada na organ prowadzący obowiązek określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć, konieczne jest rozszerzenie wykazu stanowisk o pedagoga specjalnego i ustalenie dla niego tygodniowego obowiązkowego wymiaru zajęć. Ponadto zaktualizowano wykaz stanowisk kierowniczych (wykreślono stanowisko kierownika biblioteki pedagogicznej).

Ponieważ nikt z obecnych nie zgłosił żadnych uwag do przedstawionego projektu **Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk** poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Za przyjęciem uchwały głosowało – 16 radnych
Przeciw – 0
Wstrzymała się od głosu – 1 osoba

Uchwała zmieniająca Uchwałę Nr 171/XXII/2020 Rady Powiatu Skarżyskiego w sprawie zasad rozliczenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli, dla których ustalony plan zajęć jest różny w poszczególnych okresach roku szkolnego, zasad udzielania i rozmiar obniżek oraz ustalenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć: nauczycieli prowadzących kształcenie w formie zaocznej, bibliotekarzy bibliotek pedagogicznych oraz zasady zaliczania do wymiaru godzin poszczególnych zajęć w formie zaocznej, a także

pedagogów, psychologów, logopedów, terapeutów pedagogicznych, doradców zawodowych i innych została przyjęta i otrzymała Nr 314/XLV/2022.

6) Wicestarosta Anna Leżańska przedstawiła projekt uchwały w sprawie: wyrażenia zgody na ustanowienie odpłatnej służebności przesyłu na nieruchomości Powiatu Skarżyskiego. Poinformowała, że uchwała dotyczy wyrażenia zgody na ustanowienie na rzecz PGE Dystrybucja S.A. odpłatnej służebności przesyłu na czas nieoznaczony na nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Skarżyskiego, zlokalizowanej w Bliżynie przy ul. Langiewicza.

Ponieważ nikt z obecnych nie zgłosił żadnych uwag do przedstawionego projektu **Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk** poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Za przyjęciem uchwały głosowało – 17 radnych

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie odpłatnej służebności przesyłu na nieruchomości Powiatu Skarżyskiego została przyjęta i otrzymała Nr 315/XLV/2022.

7) Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Jerzy Żmijewski przedstawił projekt uchwały w sprawie pozostawienia bez rozpoznania skargi na działalność dyrektora Domu Pomocy Społecznej „Centrum Seniora” w Skarżysku – Kamiennej. Poinformował, że projekt uchwały dotyczy pozostawienia bez rozpoznania skargi na działalność dyrektora Domu Pomocy Społecznej „Centrum Seniora” w Skarżysku – Kamiennej z powodu braku imienia i nazwiska (nazwy) oraz adresu wnoszącego skargę.

Ponieważ nikt z obecnych nie zgłosił żadnych uwag do przedstawionego projektu **Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk** poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Za przyjęciem uchwały głosowało – 13 radnych

Przeciw – 0

Wstrzymało się od głosu – 4 osoby

Uchwała w sprawie pozostawienie bez rozpoznania skargi na działalność dyrektora Domu Pomocy Społecznej „Centrum Seniora” w Skarżysku – Kamiennej została przyjęta i otrzymała Nr 316/XLV/2022.

Ad. pkt 13. Zamknięcie sesji Rady Powiatu Skarżyskiego.

Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk stwierdził, że wyczerpaliśmy porządek sesji. Podziękował wszystkim radnym za obecność. Zakończył obrady poprzez wygłoszenie formuły "**Zamykam XLV Sesję Rady Powiatu Skarżyskiego**".

Godzina zakończenia obrad – 16.00

**Przewodniczący
Rady Powiatu Skarżyskiego**

Jacek Jeżyk

Protokołowała:

Anna Wiśniewska